

STAN POGODY

Dziś będzie pogoda zmienna, to jest słoneczna i opad deszczu najrzadziej. Najwyższa temperatura osiągnie 70 stopni, a najniższa 40 stopni. Wiatry południowe o sile do 20 mil na godzinę.

Wschód słońca o godzinie 5:02. Zachód o godzinie 6:39.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE - MEMBER OF UNITED PRESS

KALENDARZYK

Dziś poniedziałek, dnia 21-go kwietnia—Feliksa i Anzelmana.

Jutro wtorek, dnia 22-go kwietnia—Sotera, Kajusa, Łukasza i Leona.

Pojutrze środa, dnia 23-go kwietnia—Wojciecha i Jerzego.

No. 94

Rok (Vol.) LI

CHICAGO, ILL., PONIEDZIAŁEK, 21-GO KWIETNIA (APRIL), 1958

Telephone BRunswick 8-8700

7c

Ubezpieczalnie U.S. Wysyłają Pośmiertne Do Polski

Rada Bezpieczeństwa Popiera Stanowisko U. S.

Od Wczoraj Do Dzisiaj

—DLACZEGO
—CHRUSZCZOW
—GNIEWA SIĘ
—NA SATELITÓW?

W wartkim potoku mów Chruszczowa do tych, które zasługują na szczególną uwagę należy cierpliwa nagana dla władców satelickich, że nie chcą sobie wzajemnie pomagać.

Oczywiście współpraca z Sowietami jest mniej skomplikowana, bo opiera się na jednostronnych zleceniach i rozkazach.

Ale tam, gdzie partnerzy są mniej więcej równi, jak to rzecz ma się pomiędzy satelitami, sprawa jest o wiele trudniejsza. Bezholowie gospodarzy planowej powołują, że jedno przedsiębiorstwo nie może polegać na dostawach z innego; tak też jeden kraj nie może polegać na dostawach od współsatelity. Toteż każdy stara się być możliwie jak najbardziej samowystarczalny.

O tym, że system komunistyczny przeszkadza racjonalnemu kształtowaniu się stosunków między narodami, że utrudnia przez to współpracę, tym samym powoduje szkody i straty — o tym ci, którzy się tym interesują na Zachodzie wiedzą bardzo dobrze.

Wiele o tym mówiło się i pisało. Ale dlaczego Chruszczow rozbił mit propagandy sowieckiej jakoby komunizm stworzył nowe nieznanne w historii możliwości współpracy narodów? — Oto interesujące pytanie.

Szukając na to pytanie odpowiedzi, trzeba mieć na uwadze, że pozycja Sowietów w gospodarce świata komunistycznego uległa doniosłej zmianie. Do roku 1956 Rosja ssała soki z jednego kraju — więcej, z innego mniej, ale ssała ze wszystkich.

Jednak ruch rewolucyjny który ogarnął narody użarżmione w roku 1956, zmusił Rosję do ustępstw.

W strachu o swoje imperium Rosjanie złagodili wyżysk: typowa jest sprawa polskiego węgla, którego rabunek się urwał. Co więcej — Rosja znalazła się w sytuacji w której dla podtrzymania władzy komunistów okazało się koniecznym udzielanie nawet pewnej pomocy.

Znienawidzony przez naród węgierski reżim węgierski (Dokończenie na Str. 2e)

Odbywa Dzisiaj Narady; Sowiety Mają Jeden Głos

Lodge Odrzuca Protest Jako Prowokację

United Nations, N.Y. (UP). — Stany Zjednoczone pozyskały dla swego stanowiska zdecydowaną większość głosów w Radzie Bezpieczeństwa Narodów Zjednoczonych, która dziś po południu rozpatruje skargę sowiecką, głoszącą jakoby Ameryka zagroziła "pokojowi świata" przez wysyłanie samolotów naładowanych bombami atomowymi i wodorowymi w stronę bieguna północnego.

Rada Bezpieczeństwa zbiera się dzisiaj o 3ciej po południu na nadzwyczajnej sesji zwołanej skutkiem sowieckiego oskarżenia wniesionego w ubiegły piątek.

Zanosi się na to, że rezolucja sowiecka potępiająca Stany Zjednoczone za "zagrożenie pokojowi i groźbę wywołania trzeciej wojny światowej" będzie ubita większością 9 głosów do jednego. Jedynym głosem za rezolucją będzie głos sowiecki.

Sobolew Atakuje

Pierwszy przemówił do Rady Bezpieczeństwa przedstawiciel Sowietów, Arkady A. Sobolew, powtarzając zarzuty moskiewskiego ministra spraw zagranicznych Andreja Gromyki i domagając się "pośpiesznej akcji Narodów Zjednoczonych zakazującej Stanom Zjednoczonym wysyłkę bombowców w kierunku granic Związku Radzieckiego".

Oskarżenia Sowietów oparte są na wiadomości napisanej przez prezesa United Press, Franka H. Barthomelow, który po dwóch wizytach do głównej kwatery lotnictwa strategicznego (SAC) napisał, że ostatnio amerykańskie samoloty załadowane bombami wodorowymi wyruszyły kilkakrotnie w stronę granicy sowieckiej, gdy otrzymano wiadomości radarowe, że od bieguna północnego zbliżają się nierozpoznane "obiekty powietrzne". Artykuł ten ukazał się w prasie amerykańskiej 7 kwietnia.

Lodge Odpowiada

Na atak Sobolewa odpowiada amerykański ambasador do Narodów Zjednoczonych, Henry Cabot Lodge, powołując się na sprawozdania rzeczoznawców z komendy strategicznego lotnictwa, Departamentu Obrony i Departamentu Stanu, stwierdzające, że oskarżenia sowieckie nie

(Dokończenie na str. 2e)

Utrata Sześciu Dżetowców Przez Koreańczyków

Seoul, (UP) — Władze Republiki Koreańskiej (ROK) starają się jak przedzej zatutować spektakularną utratę sześciu amerykańskich dżetowców, aby przez zaszyły incydent nie spowodować zwiłki w dostawie więcej nowoczesnych samolotów bojowych dla lotnictwa ROK.

Z nieoficjalnego doniesienia wynika, iż pilot koreański, startując na F-86 Sabrejet w bazie lotniczej Suwon Air Base w południowej Korei, opadł ku ziemi i zderzył się z pięć takich dżetowców zaparkowanych na bieżni, oraz własny. Każdy z tych dżetowców kosztuje \$190,000.

Archeologiczne Badania Cedyni

Szczecin. — (API) — Prace badawcze na grodzisku w Cedyni (woj. szczecińskie) rozpoczyna już wkrótce archeolog. Cedynia — to najbardziej ku zachodowi wysunięte grodzisko na terenie ziem polskich. W dziesiątym wieku fortifikował je Mieszko I, który nad Odrą tworzył pas polskich twierdz obronnych. W roku 972 w rejonie Cedyni miała miejsce bitwa z margrabią Odonem, która zadecydowała o opanowaniu przez Polskę ujścia Odry. Grodzisko wznosi się wysoko nad miastem i zachowane jest stosunkowo dobrze. Prace archeologiczne potrwają tam parę lat.

Jasnowidziny?

Jacksonville, Fla. (UP). — Policjant R. F. Hunter otrzymał telefon, w którym kobieta chciała wiedzieć, czy, gdy jej mąż aresztują za jazdę po pijanemu, to będzie mogła odebrać samochód, a mąż zostanie w więzieniu?...

Sukcesy Sportowców Polonii Francuskiej

Tulon, Francja. (API) — W zwycięgach kolarskich na torze w Tulonie duże sukcesy odniósł Graczyk. Zajął on w biegu szybkim raz pierwsze miejsce i raz trzecie, w wysiłku indywidualnym — trzecie miejsce i w wysiłku amerykańskim — pierwsze miejsce.

W meczu koszykówki Francja-Szwajcaria, rozegranym w Metz i wygranym przez drużynę francuską 40-39, najlepszym zawodnikiem był Wrónkowski, który zdobył 14 punktów.

FBI Aresztuje Zborowskiego Za Zeznania

Miał Fałszywie Świadczyć Na Przestuchach

Washington, (UP). — Agenci federalnego urzędu śledczego (FBI) aresztowali dzisiaj Marka Zborowskiego lat 50, pochodzącego z Rosji, a dotychczas zatrudnionego jako pracownik doświadczalny na Uniwersytecie Harvard.

Zborowski oskarżony jest o krzywoprzysięstwo, jakiego dopuścił się podczas rozprawy Jacka i Myrty Sobie i Jakuba Ablama, którzy zeszłego roku przyznali się do spisku szpiegowskiego.

J. Edgar Hoover, dyrektor FBI podał do wiadomości, że Zborowskiego aresztowano w jego domu zamieszkałym w Brooklynie, Mass., na podstawie warrantu federalnego w New Yorku.

Szczegółów o skazaniu przeciw Zborowskiemu nie ujawniono. Raport FBI stwierdza tylko, że "aresztowano go w związku z dalszym śledstwem szpiegostwa uprawianego przez Sobólów i tajnych działalców, Wasylego Zbilina, który swego czasu był generałem sowieckiej tajnej policji".

Sobolew i Ablam przyznali się 27 stycznia 1957 do uprzedzenia szpiegostwa na rzecz Sowietów i zostali skazani na więzienie. Zbilin zwał. Podczas tych przesłuchań Zborowski był jednym ze świadków przed federalną ławą wielkoprzysięgłych.

Hoover podał do wiadomości, że Zborowski urodził się w Rosji, przybył do Stanów Zjednoczonych w roku 1941 otrzymał papiery obywatelskie 30-go czerwca, 1947 roku. Department Sprawiedliwości ujawnia, że w marcu, 1946 roku Zborowski przyznał się przed senackim komitetem bezpieczeństwa wewnętrznego, że w latach 30-tych był sowieckim agentem we Francji. Zaprzeczył jednak, aby uprawiał jakiegolwiek szpiegostwo w Stanach Zjednoczonych.

Zborowski stanie przed sądem w niedalekiej przyszłości. Dokumenty wskazują, że urodził on się w styczniu, 1908 roku w Umanie. Gdy jeszcze był wyrostkiem rodzice przeprowadzili się do Polski i mieszkali tam przez szereg lat. W roku 1928 udał się do Paryżu i studiował na Uniwersytecie Sorb. 4 kim.

Hoover Szybko Wraca Do Zdrowia

New York, (UP) — Były Prezydent Stanów Zjedn., Herbert Hoover, lat 83, który wczoraj poddał się operacji na żołądki, wrócił szybko i ku zdumieniu lekarzy przychodzi do sił i do zdrowia.

Wiedzą o Tym i Nadrabiają Miną

Washington (UP). — Sekretarz Obrony, Neil McElroy oświadczył dzisiaj, że "możemy pogrzebać Rosję" i Nikita Chruszczow dobrze wie o tym i dlatego nadrabia minę. Z tego też względu, zdaniem sekretarza, nie będziemy mieli przez jakiś czas kłopotu wojennego z Rosją.

Spotkali Sie

Hebron, Conn. (UP). — Elizabeth Crob z Manchester brała lekcje jazdy samochodowej od swego męża. W tym samym czasie, Raymonda Streeter, lat 16, uczył jazdy samochodowej jego ojciec. Obydwaj auty zderzyły się na krzyżowce wyrządzając sobie wzajemnie znaczne szkody.

Biedny McClellan w Jaskini Lwów



Bidault Próbuje Sformować Nowy Gabinet

Paryż. (UP) — Georges Bidault, dwukrotny premier w okresie powojennym, postanowił dzisiaj powziąć ryzyko sformowania nowego gabinetu na miejsce upadłego rządu premiera Felixa Gaillarda.

59-letni Bidault jest pierwszym z przywódców politycznych, który otrzymał tę trudną misję do spełnienia w obecnym kryzysie. Jak wygląda, uparte stanowisko grup opozycyjnych na punkcie toczącego się sporu z Tunisią, to jest do ustępstw rzekomo sugerowanych Francji przez Washington i Londyn, skazują na przód "wyśiki Bidaulta na fiaszko".

Bidault przystąpił dzisiaj do konsultacji z przywódcami innych stronnictw. Jeśli uda mu się sformować gabinet, rząd jego musi jeszcze otrzymać aprobatę Zgromadzenia Narodowego. Gdy nie popożyka zaufania większości 596-osobowego parlamentu, prezydent Cotte będzie musiał szukać innego sternika rządu.

Uroczystości Na KUL w Lublinie

Lublin. — (API) — Uroczystości ku czci św. Tomasza z Akwinu obchodzą młodzież Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Podczas akademii, która odbyła się w gmachu uniwersyteckim, przemawiali: ks. prof. dr. A. Słomkowski, który omówił życie i działalność św. Tomasza z Akwinu oraz ks. prof. dr. A. Krapiec, który wygłosił odczyt "Mitologiczna i filozoficzna koncepcja Boga".

Dziwy Na Niebie

Atlanta (UP). — Wielki, podobny do kuli, "obekt" pojawił się nagle na tutejszym nieboskronie i w kilka minut później eksplodował oślepiającym jasnością wybuchem. Stało się to wczoraj wieczorem o 8:30. Nikt nie może wytłumaczyć co to właściwie było i odpowiedziane czynniki prowadzą w sprawie tego "dziwu" zmudne dochodzenia.

Manewry 3 Flot: ZSSR, Polskiej i Niemieckiej

Berlin. (UP) — Według raportu wywiadu zachodnio-berlińskiego, trzy floty komunistyczne, sowiecka, polska i wschodnio-niemiecka, odbędą wspólne pod komendą Rosjan manewry na wschodnich wodach Morza Bałtyckiego w następnych paru tygodniach.

Raport służby wywiadowczej podkreśla, że aczkolwiek Polacy i komuniści niemieccy posiadają niewielkie marynarki wojenne, to jednak nie składają się z żadnych gruchotów, ale ze sprawnych nowoczesnych jednostek bojowych.

Zabójca Łabędzia

Meriden, Conn. (UP) — Sto dolarów nagrody wyznaczono dzisiaj za wskazanie zabójcy łabędzia w tutejszym parku Hubbard. Łabędzia zabił ktoś kamieniem w sadzawce parkowej. Łabędź, "Cobby" był ulubieńcem publiczności.

Kłeska Powodzi w Polsce Wciąż Poszerza Sie

Warszawa. — (CT) — Kłeska powodzi we wschodniej i północno-wschodniej Polsce wciąż poszerza się. Do dzisiaj trzy miasta, około 200 wsi i wiele mil kwadratowych ziem uprawnej zostało zalanych przeważnie w rezultacie wystąpienia z brzegów rzek Bugu i Narwi.

(Według wcześniejszych doniesień z miast najbardziej uciążliwych Pułtusk i Ostrołęka nad Narwią, oraz że wezbrane wody Wisły poprzerywały ochronne pod Ciechocinkiem).

Gotów Do Wyprawy

Cape Canaveral (UP). — Vanguard, smukły i paradnie z dala wyglądający statek, który ma wystąpić, gotów do potężnego skoku pod niebo z 20-calowym "księżycem" w czubie. Wystrzał może nastąpić "lada dzień" w tym tygodniu.

Polacy Byli w Ameryce Przed Przybyciem Mayflowera—Powiedział Prezes Rozmarek

W Mowie Swej Na Obchodzie 350-Lecia Przyjazdu Pierwszych Polaków Do Ameryki, Wykazał On, iż Żaden Inny Naród Słowiński Nie Ma Tak Pięknego Wkładu Do Historii Ameryki, Jak Polacy.

Prezes Związku Narodowego Polskiego i Kongresu Polonii Amerykańskiej, p. Karol Rozmarek wygłosił główną mowę na wczorajszym obchodzie 350-lecia przyjazdu pierwszych polskich osadników do Ameryki, w której wykazał w oparciu o źródła historyczne szereg faktów nie znanych lub też bardzo mało znanych szerszemu ogółowi, dotyczących historii Polski i roli, jaką odegrała Polacy w walce o wolność i budowie potęgi Stanów Zjednoczonych.

Złożywszy na wstępie swego przemówienia wysokie uznanie prezesowi Wydziału Kongresu Polonii na stan Illinois, Romanowi Pucińskiemu, za przygotowanie wspaniałego programu rocznicy 350-lecia, przeszedł szanowny mówca do zarysowania tła, na którym doszło do odkrycia nowego ładu amerykańskiego i do roli jaką po tym odkryciu odegrała w historii Polska i Polacy.

Po zdobyciu Konstantynopola przez Turków w roku 1453, mówił pan Rozmarek, Europa zaczęła szukać "zachodniej drogi" do Indii i w ten sposób doszło do odkrycia Ameryki przez Kolumba. Anglia i Francja zaczęły odkrywać kraj kolonizować. W tym dziele Polacy mają też swój wkład, podobnie jak w ogóle mają Polacy zaszczytny wkład w rozwoju zachodniej cywilizacji chrześcijańskiej.

Pierwszym potężnym wkładem Polaków w cywilizację Europy jest dzieło króla polskiego Henryka Pobożnego, który na czele swego rycerstwa powstrzymał dalszy pochód Mongołów Dżingis Chana na zachodnią Europę. Drugim podobnym potężnym wkładem Polaków, który znowu zachodnią Europę uratował, to odsiecz Wiednia obłożonej przez Turków, której dokonał potężny nasz król Jan III Sobieski.

Trzecie wreszcie tego samego znaczenia i wagi czyn Polaków — to "Cud nad Wisłą" czyli zatrzymanie nawały bolszewickiej w 1920 roku.

Udział Polski Na Polu Kultury

Na 128 lat przed odkryciem Ameryki — podkreślił prezes Rozmarek — powstał w Krakowie Uniwersytet Jagielloński. Polska miała wcześniej uniwersytet niż Niemcy, Austria i Anglia. Kultura polska dominowała wówczas w Europie, a wychowankiem tego uniwersytetu w Krakowie był Mikołaj Kopernik, twórca nowoczesnej nauki astronomii.

Następnie prezes Rozmarek przypomniał wkład w kulturę świata tych Polaków całego szeregu wybitnych — jak Rzymont, Sienkiewicz i Curie-Skłodowska, polscy laureaci nagrody Nobla.

(Dokończenie na str. 2e)

Pozytywna Reakcja w Kapitolu Na Akcje Rozwijaną Przez Kongres Polonii Am.

Na Swe Listy Biuro Kongresu Polonii Amerykańskiej w Washingtonie Otrzymało Mnóstwo Odpowiedzi

Washington, D. C. (ZPPA) — Kongres Polonii Amerykańskiej tak jak każdego roku tak i w bieżącym rozstał do senatorów i kongresmanów listy przypominające im o zbliżającym się polskim święcie narodowym, o rocznicy Konstytucji 3 Maja. Do listów tych dołączone zostało obszernie opracowane wyjaśnienie dotyczące obecnej sytuacji w Polsce oraz stosunku siedmio-milionowej Polonii Amerykańskiej zreszłej w Kongresie Polonii do narodu polskiego i do obecnych komunistycznych rządów w Polsce.

Na listy te Biuro Kongresu Polonii w Washingtonie otrzymało mnóstwo odpowiedzi.

dzi, z których wyjątki zamieszczamy poniżej: — Senator Warren G. Magnuson (D) z Washington State w liście swym pisze:

"I was happy to receive your letter of April 15th which reminded that Poland's Constitution Day will be celebrated on May 3rd. The other facts included in the letter reminded of our great debt to Poland for the strength given America and democracy everywhere through her sons and daughters who serve the cause of freedom in grateful adopted lands."

Senator Barry Goldwater (R), Arizona w liście swym pisze:

"Thank you very much for your letter of April 15, 1958 and the enclosed memorandum. You may be sure that the problem of Poland and of all other Russian enslaved countries do not fall on deaf ears. It is unfortunate that the road to liberty for these freedom loving people should be so long and tortuous, but their day of independence will again arrive.

Poland has proven that the strength of freedom cannot be broken by the might of enormous and ruthless armies nor purchased through continence. Americans will continue to support the great and courageous efforts of these fine people.

Your time and interest in writing is appreciated, and I am pleased you brought the (Dokończenie na Str. 2e)

WINA i KARA

Powieść z życia wielkomięskiego
DZIEJE NIESZCZĘŚLIWEJ KOBIETY
Napisał H. M.

(Ciąg dalszy)

Pragnie panią posłubić jedynie dla piękności. Jutro przyjdzie znowu i zabierze panią do swych krewnych! Tam będzie pani przebywała aż do ślubu.

Z rozrządzeniem służyła Maria informacjom starej łotrzyki, to też z radością słuchała loskotu zamykających się za nią drzwi. Teraz zamierzała pozbyć się jak najprędzej swej nieznosnej toalety.

Przezornością wiedziona zatrzymała nóż przy sobie. Ktoż bowiem mógł wiedzieć, co jej następny dzień przyniesie. Za wiele doznała przykrości i rozczarowań w swym krótkim życiu, by mogła oddawać się złudzeniom i budować zamki na lodzie.

Licznymi przejściami czuła się silnie wyczerpana. Rzuciła się zatem na łóżko i z niecierpliwością oczekiwała nocy. Serce jej bowiem trwożyło się o Lucję.

Coś się musiało przydarzyć tej biednej niewolnicy! W przeciwnym razie, bez powodu, nie byłaby tak głośno i rozpaczliwie krzyczała!

Ale w jaki sposób wydosłała się ona ze swego podziemnego więzienia w porze dziennej?

Pytanie nie łatwe było do rozwiązania. Bojaźń oparowała Marię na myśl, że nieszczytliwa zamknięta za karę na noc. Co się stanie z tą godną wszelkiego pożałowania istotą, która w ciasnym, mokrym lochu pozostaje bez pomocy i ratunku?

Kto pomoże tej nieszczytliwej dziewczynie? Kto ją pocieszy? Te myśli wrzuciły ją do łez. Zerwała się z łóżka i poczęła spacerować po pokoju niespokojnym, szybkim krokiem.

Gdy wieczór zapadł niepokój jej doszedł do najwyższego napięcia. Obfite wycierzy prawie nie tknęła. Na wypadek gdyby zjawiała się u niej nieszczytliwa towarzysza niedoli, zostawiła jej najlepszą część swego posiłku oraz wino.

O niość nie marzyła nawet. Niekupność, co jej jutro przyniesie, toczyła ją jak robak. Ustawicznie zadawała sobie pytanie, czy Morton dotrzyma przyrzeczenia. A jeśli dotrzyma, czy mu może wierzyć? — łamała sobie głowę.

Gdyby zawiadomił policję, to zanim urzędnicy zdążą dostać się do zamku, ona zdola obie swoje ofiary w podziemiach tak dobrze schować, że ich nikt nie znajdzie. A wtedy i starej mrs. Garving nie będą mogli nie zarzucić, ani udowodnić.

Byłoby zatem wątpliwie, czy Mortonowi, pomimo jego najlepszych chęci, uda się zamiar uskutecznić. Starą można wziąć tylko podstępem. Czy pan Morton dorósł do takiego zadania, trudno odpowiedzieć.

Z otwartymi oczyma i zapartym oddechem leżała Maria na swym łóżku, oczekując przybycia Lucji. Bez niej postanowiła absolutnie przekłętą zamknąć nie opuszczać. Godziny wlokły się żółtym krokiem. Już północ minęła, a Paderewski nie zjawił się. Wszędzie przedstawiało się, że za noc zamknięto.

Maria wstała z łóżka, ubrała się i nadsłuchiwała pod drzwiami. W zamku panowała grobowa cisza.

Nagle posłyszana ciche, ocieślała kroki. Serce waliło jej jak młotem. Była jej myśl, czy to nie jest pomocnik Garvingowej, odbywający nocny patrol, albo czy przypadkiem sama pani nie śledzi swych ofiar.

Przezornością wiedziona wskoczyła Maria do łóżka i okryła się dokładnie. Gdy stara przyjdzie, zobaczy ją pogrążoną w głębokim śnie. O to jej głównie chodziło, by nie wzbudzić podejrzeń.

Nie upłynęło długo, gdy drzwi się otworzyły, a w progu stanęła jakaś postać. Ponieważ było ciemno, nie poznała wchodzącej. Obawiając się starej Garvingowej nie pusiła nawet pary z ust.

Straszną chwilą oczekiwania nie trwała jednak długo.

— Mario! — posłyszana drżący głos od odrzwi.

Z trudem tumaniając okrzyk radości wyskoczyła z łóżka i pochwyliła Lucję we swe ramiona.

Z troskliwością niemal macierzyńską doprowadziła ją do łóżka i ułożyła jakby dziecko. Następnie zapaliła światło i zaryglowała drzwi.

W świetle zobaczyła na obliczu Lucji straszną zmianę. Twarz jej była trupio biała, a wzrok jakby przysypany. Chciała coś mówić, ale zamiast słów dało się słyszeć łkanie. Gęste łzy pokryły jej wyniszczone policzki i bólem oblicze.

— Na miłość Boską, co się stało? — zawołała przerażona Maria. — Dlaczego pani popołudniu krzyczała tak przeraźliwie? Obawa o panią dręczyła mnie niewymownie! O biedna, nieszczytliwa! Napij się wina, to cię wzmochnie i pokrzepi!

Lucja wypila chwilę prawie całą szklankę, a następnie przytuliła się ciele do przyjaciółki, jak małe dziecko.

— Straszne chwile przeżyłam! — wyszeptowała. — Myśl moja nie odstępowała pani ani na sekundę! Przeczuwałam grożące niebezpieczeństwo! Także pomocnik starej ksan-tytypy był dzisiaj dziwnie nie swój. 'Nigdy go jeszcze takim nie widziałam! Przy świetle latarni, którą zawsze ze sobą nosi, poznałam, że był pijany.

Śmiejąc się głupio, mówił mi:

— Stara robi dzisiaj znakomity interes na tej pięknej blondynie! Obłowi się porządnie! A i mnie coś kapnie z tego! Sama mi to mówiła!

To będzie mój ostatni zysk! Wynoszę się stąd, gdyż dłużej w takiej diurnie wytrzymać nie mogę! Stara traktuje mnie jak psa! Zabrania mi pić! Nie pozwolę ograniczać swej wolności!

A zatem piękna panno Lucjo, zdaje mi się, że się widzimy po raz ostatni! Chciałabym mieć od pani jakąś pamiątkę! — dodała sztycher. — Proszę mi dać medalion, który pani nosi na szyi na sznurowadło!

Przezstraszona krzyknęła głośno. Na medalionie były portrety mych rodziców. To była moja ostatnia pamiątka po rodzicach. I to mi chciała nawet ten drab zabierać, jak to już uczynił z pierścieniem!

Zanim się spostrzegłam rzucił się na mnie, by mi przemocą wyrwać mój jedyny skarb. Rozpacz mnie ogarnęła. Dobyłam ostatnich sił. Pasowałam się zawzięcie z opryskiem, który swą drapieżną ręką szukał na mojej szyi sznurowadła, by go rozerwać.

Ponieważ był pijany i ledwie się trzymał na nogach, udało mi się pchnąć nędznika tak silnie, że się przewrócił na ścianę.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Od Wczoraj Do Dzisiaj

(Dokończenie ze str. 1e)

przeszedł na sówkę "garnuszek". Razem z bagietkami idą na Węgry ruble.

Także i innym reżimom albańskiemu, bułgarskiemu, rumuńskiemu, wsch.-niemieckiemu trzeba dawać co parę miesięcy zastrzyki pożyczek. Nawet reżim Gomulki domaga się od Rosji pomocy dla Polski.

Póki można było łupić satelitów, Rosji nie zależało na ich wzajemnej współpracy. W gruncie rzeczy nawet przeszkadzały jej.

Teraz jest jednak inaczej. Rosja boi się, że jeżeli sprawy potoczą się dalej tak jak rozwijają się od końca 1956 r., miast bogacić się na satelitach, w końcu zacznie ona sama do nich dokładać. Jest więc zdecydowana zmusić kraje satelickie by pomagały jeden drugiemu nie zwracając się do Moskwy.

Chodzi o to by kraje bardziej gospodarczo zaawansowane obciążły się na rzecz mniej zaawansowanych. Jak dotychczas nie idzie to gładko. Stąd zły humor Chruszczowa i stąd wymówki.

Aktywizacja Dolnego Śląska

Wrocław. — (API). — Plan rozbudowy Turozowa (województwo wrocławskie) został już zatwierdzony uchwałą Rady Ministrów. Jeszcze w tym roku rozpocznie się w Turozowie budowę nowej kopalni odkrywkowej węgla brunatnego, przystąpi się do rozbudowy już istniejącej kopalni.

Opracowuje się projekt budowy elektrowni oraz osiedla mieszkaniowego dla rodzin górników; zbudowane zostaną hotele robotnicze i świetlice. W Turozowie powstanie stacja kolejowa, bazy transportowe, urząd pocztowy, sklepy spożywcze, piekarnia, kawiarnia i restauracja. Uruchomi się placówka służby zdrowia i szpital. Wybudowane też zostanie basen kąpielowy.

W Pół Wielkościach

PRINTED PATTERN



by Anne Adams

Wzór 4869
Bardzo praktyczna sukienka, stosowna do ogólnego noszenia w lecie lub w domu. Może być bez rękawów lub z rękawkami, z kieszeniami lub bez.

Wzór 4869 można nabyć w wielk. 14 1/2, 16 1/2, 18 1/2, 20 1/2, 22 1/2, 24 1/2. Na wielk. 16 1/2 potrzeba 3 3/4 jarda 35 cal. materiału.

Cena wzoru PIĘCZDZIESIĄT CENTÓW. (\$50)

Należyto prosimy nadsyłać w srebrze lub w 36 znaczkach pocztowych (tęć nie air mail) z Kandy cotówkę.

Wypełnijcie ten kupon przy zamawianiu wzorów adresując. — Dziennik Związkowy 1201 Milwaukee Ave., Chicago 22, Illinois.

Imię i nazwisko.....
Ulica.....
Stan.....
No. Modelki.....
Rozmiar (Size).....

Sprawa Pomocy Dla Polski, Treść Listów Zawarte w Sprawozdaniu Prez. Rozmarka

Konferencje w Washingtonie; Listy Do Ustawodawców i Do Prezydenta; Sprawa Formularza Cenzusowego; People-to-People Program i Inne Działalności Są Wyszczególnione.

(Dokończenie)
IV.

"We assure you, Mr. President, of our utmost confidence in your statesmanship and nobility of purpose. In these times, fraught with dangers to our way of life, you personify the hopes and inspirations of mankind so deeply longing for peace, freedom, justice and security."

Kopie tego telegramu, oraz uzasadnienie spraw przedstawionych w telegramie do Prezydenta, wysłał do Sekretarza Stanu Dullesa.

Bankiet OO. Jezuitów

W dniu 12-go grudnia uczestniczyłem w bankiecie, jaki w salach hotelu "Parker House" w Chicago wydała Prowincja Chicago OO. Jezuitów z okazji wręczenia Dyplomu Uznania stu społecznym działaczom i działaczkom w mieście Chicago i najbliższej okolicy, których specjalny Selection Committee z 9,000 przedstawionych uznał za najwięcej zasłużonych w pracy społecznej. W bankiecie wzięło udział 1800 osób, ze świata naukowego, przemysłowego i politycznego. Przewodniczącym programu był David Dods Henry, prezydent Illinois University. Dyplomy Uznania wręczał J. E. kardynał Stritch. Telegramy gratulacyjne nadesłał między innymi Prezydent Eisenhower i gubernator Stratton. W imieniu stu odznaczonych przemówił generał Robert E. Wood. Wśród stu od-

znaczonych Selection Committee umieszcili i mnie, co uważam sobie za honor, który spotyka nie tylko mnie ale i organizacje które reprezentuję, a więc i Kongres Polonii Amerykańskiej.

350-cio Lecie

W dniach 6-go i 7-go lutego byłem w Jamestown, Virginia, celem zorientowania się w terenie i zasięgnięcia informacji o manifestacji, jaką w Jamestown zamierza urządzić tego roku Kongres Polonii Amerykańskiej z okazji 350-letniej rocznicy przybycia do Ameryki pierwszych Polaków. W tej sprawie byłem również w Williamsburg, Virginia, i w Richmond, Virginia.

W sprawie Obchodu 350-cio lecia przybycia pierwszych Polaków do Ameryki czynimy przygotowania od dłuższego czasu. Do wszystkich naszych Wydziałów Stanowych rozeszliśmy odpowiednie listy i zamieszczamy artykuły w tej sprawie w prasie amerykańskiej i polskiej. Jesteśmy w tej sprawie w stałym kontakcie listowym i osobistym (przez kierownika biura w Washingtonie — redaktora Burke) z United States Department of Interior — National Park Service w Washingtonie, z Colonial National Historical Park w Yorktown, Virginia, z Williamsburg Restoration Incorporated i z Williamsburg Chamber of Commerce. Instytucje te bardzo żywcem odnozą się do projektowania przez Kongres Polonii uroczystości i manifestacji w Jamestown, która się odbędzie tego roku w miesiącu i w dniach, jakie uchwali-

dzisiejsze zebranie Zarządu Wykonawczego.

Przemówienia

W czasie od ostatniego posiedzenia pełnego Zarządu Wykonawczego przemawiałem 34 razy w rozmaitych miejscowościach i w każdym przemówieniu podnosiłem również Sprawę Polską, udzielając równocześnie odpowiednich informacji przedstawicielom lokalnej prasy amerykańskiej, która następnie zamieszczała artykuły życzące dla Sprawy Polskiej. Przy tych okazjach o sprawach polskich przemawiałem wiele razy przez radio i na programach telewizyjnych o krajowym zasięgu. Przemawiałem również kilka razy przez Radio Free Europe do ludności w Polsce.

We wszystkich ważniejszych sprawach o dnośnie poczynają Kongresu P. A. porozumiewałem się osobiście lub telefonicznie z sekretarzem generalnym Kongresu P. A. ks. Walerianem Karzem i skarbnikiem Kongresu P. A., prezesem Zjednoczenia P. R. K., Kazimierzem Kozakiewiczem.

Przedkładając ja sprawozdanie wszystkim Wydziałom Stanowym, poszczególnym Członkom i Członkiniom oraz Prasie Polskiej — za współpracę w działalności i sprawach, jakie ma przed sobą Kongres Polonii Amerykańskiej.

KAROL ROZMARK, Prezes Kongresu P. A. Sprawozdanie Sekretariatu Generalnego Kongresu P. A.

W czasie stała o pierwszą pożyczkę dla Polski, udało mi się wraz z prezesem Rozmarkiem i skarbnikiem Kozakiewiczem do Washingtonu, gdzie odbyliśmy szereg konferencji w Departamencie Stanu i z członkami przedstawicielami obywateli Kongresu Stanów Zjednoczonych, przedkładając konieczność udzielenia Polsce jak najdalej idącej pomocy gospodarczej i technicznej.

Rutynowe sprawy biurowe Kongresu Polonii załatwiałem albo przez osobiste wyjazdy do Chicago, albo przez częste kontakty telefoniczne z prezesem Rozmarkiem i skarbnikiem Kozakiewiczem.

W sprawie przygotowań do obchodu na 350-lecie wyjazdowania pierwszych Polaków w Jamestown przeprowadziłem rozległą korespondencję z muzeami i archiwami w Europie w poszukiwaniu materiałów historycznych.

Za Pomocą Zagraniczną

Dnia 20 maja 1957 przemawiałem w imieniu Kongresu przed kongresjonalnym subkomitetem międzynarodowej organizacji, który odbywał przesłuchania w Gary, Indiana w sprawie pomocy zagranicznej. Przemawiałem za dalszym prowadzeniem programu pomocy zagranicznej w ramach ustawy wzajemnego bezpieczeństwa i mowę moją w całości umieszczono w protokołach z przesłuchania tego subkomitetu, złożonego z następujących kongresmanów: A. S. J. Carnahan z Missoury, H. L. Fountain z North Carolina, Dante F. Fiscell z Florida, Frank M. Coffin z Maine, Chester E. Mellow z New Hampshire, Walter R. Judd z Minnesota i Karl M. McCompte z Iowa.

W dniu 13 grudnia 1957 uczestniczyłem w bankiecie jubileuszowym OO. Jezuitów, podczas którego prezes Rozmarek został wyróżniony jako jeden ze stu najwybitniejszych działaczy w Chicago.

W okresie objętym w tym sprawozdaniu, tj. od 2 lutego 1957 do dnia dzisiejszego, załatwiałem cały szereg korespondencji tak z Wydziałami Stanowymi jakoteż i z poszczególnymi członkami Kongresu Polonii Amerykańskiej.

We wszystkich ważniejszych sprawach i planach Kongresu Polonii konferowałem osobiście lub telefonicznie z prezesem Rozmarkiem i skarbnikiem Kozakiewiczem.

Ks. Walerian S. Karz sekretarz generalny 11 kwietnia 1958.

Za tylko 50 dniennie możecie sobie przywrócić Czerwone Ciepłe Krwi... i uwolnić się od

Zmęczenia... Nerwowości

Ekspert żywności powiada, że żywność traci witaminy po ugotowaniu, a oprócz tego nieodpowiednie diety może przyczynić się do osłabienia waszej energii, siły i odporności, powodując że samopoczucie — ustrata apetytu — wpływając ujemnie na sen — dlatego że wasz organizm odczuwa braki witamin i żelaza. Uzupelnienie te wszystkie braki odczuwacie tylko jedną kapsułką WITAMIN "STAR". Tylko jedna taka kapsułka o nazwycach wszystkich witamin uzupełni wszystkie braki witamin i żelaza w waszym organizmie w sposób zupełnie naturalny, które znaleźć można w następujących produktach spożywczych: 1 1/2 kupa pasteryzowanego mleka 1 1/2 funta syru 6 unc. śwież. soku pomarańcz. 1 funt buraczków 1 1/2 funta chudego boczku 1 1/2 funta masła 1 fun. a. olej wlepszony 1 1/2 funta ciecierzyny. Zadzajcie dzisiaj Kapsulek WITAMIN "STAR" u Waszego Aptekarza — \$4.95. lub piszcie do Star Pharmaceutical Co., 387 N. Ashland Ave., Chicago 22, Ill. po zapas na cały miesiąc.

Polacy Byli w Ameryce Przed Przybyciem Mayflowera—Prez. Rozmarek

(Ciąg dalszy ze str. 1-szej)

Poza potężnym wkładem w kulturę światową, Polacy mają też jeszcze potężniejszy wkład w walkach o wolność człowieka. Szczególnie piękny i wielki jest ten wkład Polski w walkach o wolność Ameryki.

Polacy—Tadeusz Kościuszko i Kazimierz Pułaski, należą do najprężniejszych generałów George Washingtona. Kościuszko jest ojcem artylerii amerykańskiej, a Pułaski ojcem amerykańskiej kawalerii.

O wolność Stanów Zjedn., walczyło dwóch polskich generałów i około 20 oficerów od porucznika do pułkownika.

My jesteśmy spadkobiercami tych wielkich dzieł dokonanych przez Polaków — mówili z dumą i nasikiem prez. Rozmarek przy burzliwych oklaskach całej sali.

Żaden naród słowiański nie ma tak pięknego wkładu w historię rozwoju Ameryki jak Polacy.

Ważność Obchodów 350-lecia Powinniśmy być szczególnie dumni z 350-letniej rocznicy przybycia tu pierwszych pionierów polskich, pamiętając, że było to na 12 lat przed przybyciem angielskich osadników na słynnym statku "Mayflower".

Mając takie bogactwo wkładu w historię tego kraju powinniśmy z dumą bronić naszych narodowych polskich tradycji i dbać o język polski.

Nasi ojcowie założyli tu polskie kościoły i polskie szkoły. Obowiązkiem naszym jest to ich dziedzictwo utrzymać. Obowiązkiem każdej matki i każdego ojca jest pisać do proboszczów i domagać się by ich dzieci mogły uczyć się języka polskiego w szkołach parafialnych — apelował prez. Rozmarek przy burzliwych oklaskach.

Obecna manifestacja 350-letniej rocznicy przybycia tu pierwszych Polaków jest przypomnieniem narodowi amerykańskiemu o wielkim i szlachetnym narodzie polskim który ma nie mniej wielki i

szlachetny wkład w rozwój i historię Stanów Zjedn.

Tym stwierdzeniem prezes Rozmarek zakończył główne przemówienie programu.

Rada Bezpieczeństwa Popiera Stanowisko Stan. Zjedn.

(Dokończenie ze str. 1-ej)

ma najniższych podstaw. Lodge ma na celu nie tylko odrzucenie wszystkich oskarżeń sowieckich, ale udowodnienie na podstawie dokumentów, że nie amerykańskie czynniki obronne, ale wyskok Gromyki jest rzeczywistą prowokacją.

Lodge wykazuje, że bezbłędny system lotnictwa uniemożliwia przypadkowe zrzucenie jakiegokolwiek bomby jądrowej na terytorium sowieckie i że tylko na wyraźny rozkaz samego Prezydenta Stanów Zjednoczonych bomby jądrowe mogą być użyte w jakiegokolwiek akcji wojennej.

Odniesienie Planu

W związku z tym Lodge ponownie przedkłada Radzie Bezpieczeństwa amerykański plan "otwartych przestępstw", przewidujący lotniczą inspekcję powietrzną pogranicza wolnego świata i obozu komunistycznego przez obydwie strony w celu uniemożliwienia zdradzieckiego a nagłego ataku.

Na Zachodzie panuje przekonanie, że Rosja wyskoczyła z tym oskarżeniem przeciw Stanom Zjednoczonym jedynie dla celów propagandowych, — aby przekonać świat jak bardzo "konieczna jest konferencja szczytowa".

Te same koła dyplomatyczne Zachodu wyrażają zdanie, że Rosjanie spazują się na tym wysoku i Stany Zjednoczone mogą go zamienić na własne zwycięstwo przez uzyskanie zgody na to, czego Rosja najbardziej chce uniknąć, mianowicie: na rozpoczęcie układów rozbrojeniowych w ramach organizacji Narodów Zjednoczonych.

Pozytywna Reakcja w Kapitolu Na Akcje Rozwijaną Przez Kongres P.A.

(Dokończenie ze strony 1-ej) approaching anniversary of Poland's Constitution Day to my attention."

Kongresman Wm. Jennings Bryan Dorn (D) z South Carolina pisze:—

"Congratulations on your continuing efforts for the freedom of Poland. I agree with you. On May 3rd, I will be most happy to join my colleagues in commemorating Poland's Constitution Day."

Kongresman George Hudleston Jr. (D) Alabama, pisze w swym liście:—

"Thank you very much for your letter of April 15, 1958, calling my attention to Poland's Constitution Day on May 3. It was good to hear from you and especially do I appreciate your making this information available to me. I have read this material over carefully

and you may be sure that I can sympathize with the Polish people in their present plight."

Kongresman Ivor D. Fenton (R) z Pa. w liście swym pisze:—

"Glad to have your letter once again with reference to the observance of Poland's Constitution Day on May 3rd. We all pray that Poland's day of liberation from the yoke of Communist tyranny is not too far away. In this respect let me reassure you that you can be certain of my cooperation at all times.

Free men and women everywhere know that the light of freedom still burns deeply in the hearts of the good Polish people, and look forward to the dawn of the day when this light will again brightly burn in the reestablishment of Poland's freedom."



KUPON NA SREBRNO STOŁOWE
Cena \$2.20 (z przesyłką \$2.35)
No. 2605 21-go Kwietnia, 1958
Za dotarcie..... kuponów i \$..... gotówka
proszę mi przysłać następujące sztuki srebra z gwarancją:
Nazwisko.....
Adres.....
Dziennik Związkowy, 1201 N. Milwaukee Ave., Chicago 22, Ill.

O Udział Organizacji Polonijnych w Manifestacji 3-go Maja

Obchód manifestacyjny największego naszego święta narodowego, Rocznicę Konstytucji 3-go Maja, odbędzie się w niedzielę, 4-go maja.

Specjalna jest prośba o wzięcie udziału w marszu Organizacji p o siadających mundury, kostiumy, sztandary, własne kapele, drużyny trębacz-doboszy, itp., Organizacji młodzieżowych, chórow, oraz organizacji lub firm, które mogą wystawić własne rydwany.

Musimy wystąpić jaknajliczniej i jak najokazalej, by wykazać, że Polacy są solidarni i świadomi swej wspaniałej przeszłości.

UWAGA:—Wydział Oświaty ZNP, wyznaczył nagrody dla zespołów kapel, drużyn trębacz-doboszy, grup umundurowanych i w kostiumach, oraz rydwanów. Komitet sędziowski wyda decyzję co do nagród.

Przewodnicząca Wydziału Oświaty ZNP, p. Franciszka Dymek, wiceprezesa ZNP, apeluje, aby wszystkie organizacje polskie zechciały przyczynić się do sukcesu tego wystąpienia.

Zgłoszenia można skutecznie telefonicznie, dzwoniąc AR. 6-0700 lub zgłosić się osobiście do biura Wydziału Oświaty w Gmachu ZNP, 1520 W. Division St.

Nagrody dla Kapel. Drużyn Trębacz i Doboszy, Rydwanów oraz dla Grup Umundurowanych:

Dla Kapel:

Nagroda 1sza—\$50.00 w gotówce i Puchar.
Nagroda 2ga—\$25.00 w gotówce i Puchar.
Nagroda 3cia—Puchar.

Dla Drużyn Trębacz i Doboszy:

Nagroda 1sza—\$50.00 w gotówce i Puchar.
Nagroda 2ga—\$25.00 w gotówce i Puchar.
Nagroda 3cia—Puchar.

Dla Grup Umundurowanych lub w Kostiumach:

Nagroda dla wyróżniających się Grupy (Starszej) umundurowanej lub w kostiumach—Puchar.

Nagroda dla wyróżniających się Grupy (Młodziej) umundurowanej lub w kostiumach—Puchar.

Nagroda dla najliczniejszej Grupy (Starszej) — Puchar.

Nagroda dla najliczniejszej Grupy (Młodziej) — Puchar.

Dla Rydwanów:

Nagroda 1sza—Puchar.
Nagroda 2ga—Puchar.
Nagroda 3cia—Puchar.

Z Wydz. Kobiet Okr. 12-go ZNP

Posiedzenie Wydziału Kobiet Okręgu 12go ZNP odbędzie się we środę, 23-go kwietnia, o godzinie 8-jej wieczorem.

Prosimy Panie Wydziałowe o łaskawo przybycie. Podajemy do wiadomości, iż sala posiedzeń została zmieniona. Posiedzenia odbywać się będą w sali p. Witkowskiej "Middle Block Inn" pnr. 3314 West 55th Street. — Komisarz Maria L. Szlag; Adela E. Clark, sekr.

Z Gminy 34 ZNP

Posiedzenie Gminy 34 ZNP odbędzie się we wtorek, 22 kwietnia, w sali Stow. Domu Pol., 11935 Michigan Ave.

Początek punktualnie o godzinie 8-jej wieczorem. Z powodu że jest wiele ważnych spraw do załatwienia, uprasza się panów delegatów i panie delegatki o liczną i punktualną przybycie. — Fr. Jendryaszek, prezes; F. Kabat, sekr.

Wiadomości Gminy 87 ZNP z Annowa

Apel do Pań i Panienek Dzielnicy Annowa

Gmina 87 ZNP, wraz z swoim zarządem apeluje do pań i panienek dzielnicy Annowa, które by chciały poświęcić swój czas w niedzielę, 4-go maja, przyjmując obowiązki kwartetów z okazji Obchodu Konstytucji 3go Maja, przed kościołem św. Anny. Przysługują im tym samym dobrej sprawie, gdyż fundusz z kwoty jest przeznaczony na cele oświatowe i młodzieżowe przy Związku Narodowym Polaków.

Prosimy panie i panienki ażeby się skontaktowały z panią Marią Foryst, wiceprezesa Gminy 87 ZNP, zam. pnr. 2125 W. Coulter ul., telefon Virginia 7-7581. Po więcej informacji względem sprawy kwartetów, telefonować można w każdym dniu. — Zarząd Gm. 87 ZNP, Stan. Cieśla, prezes; Stan. Wegryn, sekr.

Uwaga

Wszelkie korespondencje dotyczące się "Wiadomości Gm. 87 ZNP, z Annowa", należy nadsyłać na ręce p. Stanisława Oleksy, 2016 S. Washenaw ul., Chicago 8, Ill., przed każdym poniedziałkiem, gdyż następnego dnia to jest we wtorek idą do Dziennika Związkowego. — Stan. Oleksy, koresp.

ORZEŁ i TARTAN

Oto prawdziwa i wstrząsająca opowieść z czasów brutalnego napadu Niemców na Polskę w roku 1939. Powieść ta zacierpiała została ze źródłowych materiałów dotyczących kampanii polskiej, z pamiętników uczestników walk i wydarzeń, oraz z dokumentów wojskowych.

Autorem tej nadzwyczaj interesującej powieści jest Jerzy Pomian, który ze znajomością rzeczy i bez nadęcia faktów opowiada najpierw działalność szpiegowską i dywersyjną Niemców zamieszkałych w Polsce, następnie szaleństwo bohaterów walki z nieprzyjacielem nad Brdą, Wisłą i Bzurą, diabelsko podstępne prowadzenie przez Niemców wojny, wreszcie masowe mordy ludności cywilnej i wyrozenie tej do Niemiec.

Każkąta w ładnej, mocnej oprawie płiennej \$2.50 kosztuje wraz z przesyłką

Zamówienia wraz z należytoscią nadsyłać należy:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Ave.
CHICAGO 22, ILLINOIS
C. O. D. nie wysyłamy



CHÓR FILARECI-DUDZIARZ z prezesem Alfonsem Lewandowskim i dyrygentem Leonem Pogorzałem na czele, brał udział w Obchodzie 350-cio lecia przybycia pierwszych Polaków do Stanów

Inwokacja Ks. Dr. Lisewskiego Na Obchodzie 350-Lecia Polonii

Na obchodzie w ubiegłą niedzielę, w auditorium Lane Technical High School 350-lecia przybycia do Ameryki pierwszych Polaków, ks. dr. Stanisław Lisewski, proboszcz parafii św. Trójcy, wygłosił inwokację treści następującej: Heavenly Father, the Creator and Savior of all nations, we come here to thank Thee solemnly for allowing, in the wise decrees of Thy Infinite Providence, the sons of the Polish nation to play an important part in the foundation, integration and the development of the American nation. With humble but grateful hearts we wish to commemorate the event of 350 years ago when there was established in Jamestown, Virginia the first industry in what is now the United States of America.

We honor and cherish the memories of the five anonymous men from Poland, who under Thy guidance and inspiration planted the first seeds from which has grown the greatest knowledge of these courageous men to convert the virginal raw material into American wealth. We are thankful to Thee, O Lord, for these original artisans, and the seventy others who followed them in a second band, not only as skilled workmen but also as representatives of a sturdy, industrious and liberty-loving nation.

With Thy permission, these men

registered another first in America, namely the first blow by a sit-down strike for civil liberty and the right to full citizenship on equal terms, thus forming the first foundation for the democratic form of American government.

Under Thy benign protection, soon after the community prospered in peace and unity. It eventually grew far beyond the borders of this little point of land where the first colonists had built their log fort and crude factory. Jamestown has become a living symbol and lasting monument to the thrift, the industry, the courage and the love of liberty of those earliest of our colonists. These virtues were eminently exemplified by the first Poles in America. That monument can never be ruined. Every passing year will see it grow greater and brighter.

We gratefully acknowledge also, O Lord, that in the centuries succeeding the establishment of Jamestown, hundreds of thousands of Poles have followed the footsteps of those first pioneers, to weave into the fabric of America the industry, the poetry, the music, the arts and the sciences which Poland has contributed to the welfare of the world since the dawn of history.

Today, Heavenly Father, we earnestly pray that the same Polish spirit, which helped America become great, will some day soon free the mother country from the slavery imposed by an unwanted Communism, so that once again the family of nations will benefit from one of its most gifted and unique members. — Amen.

Niezwykłe Poduszki



by Alice Brooks

Wzór 7290

Upiększenie pokój dziecka tymi barwnymi poduszkami, które mogą również służyć za zabawki. Wzór 7290 obejmuje 3 odmienne motywy do wyszycia na poduszkach wielk. 10x10 cali.

Cena wzoru 35 centów. Należy dołączyć proszę nadsyłać w srebrze lub w 3c znaczkach pocztowych, adresuując DZIENNIK ZWIĄZKOWY, 1201 Milwaukee Ave., Chicago 22, Ill.

Klub Borek Wielki z parafii Sędziów urządza zabawę taneczną w sobotę, 26 kwietnia, w sali Lenchards, 1059 N. Wolcott ul. Początek o 8-jej wieczorem. Zaprasza się wszystkich sympatyków naszego klubu. Komitet dołoży starań by każdy ubawił się doskonale. Do komitetu wchodzi: Weronika Rolek, prezeska; Ferdinand Ignas, przew.; Irena Malwig, Maria Orytko, Józef Ciechowski, Władysław Rolek i Jan Smoczyński.

Klub Parafii Jedlicze urządza zabawę towarzyską w niedzielę 27 kwietnia o godzinie 2:30 po poł. w sali Głab, pnr. 2256 So. Albany Ave. Komitet przygotował dużo miłych i przyjemnych niespodzianek. Zapraszamy wszystkich członków i sympatyków naszego klubu o jak najliczniejszą przybycie. — Komitet: Maria Siek, Helen Bylinski, Katarzyna Golen.

Klub Parafii Jedlicze urządza zabawę towarzyską w niedzielę 27 kwietnia o godzinie 2:30 po poł. w sali Głab, pnr. 2256 So. Albany Ave. Komitet przygotował dużo miłych i przyjemnych niespodzianek. Zapraszamy wszystkich członków i sympatyków naszego klubu o jak najliczniejszą przybycie. — Komitet: Maria Siek, Helen Bylinski, Katarzyna Golen.

Klub Parafii Jedlicze urządza zabawę towarzyską w niedzielę 27 kwietnia o godzinie 2:30 po poł. w sali Głab, pnr. 2256 So. Albany Ave. Komitet przygotował dużo miłych i przyjemnych niespodzianek. Zapraszamy wszystkich członków i sympatyków naszego klubu o jak najliczniejszą przybycie. — Komitet: Maria Siek, Helen Bylinski, Katarzyna Golen.

Klub Parafii Jedlicze urządza zabawę towarzyską w niedzielę 27 kwietnia o godzinie 2:30 po poł. w sali Głab, pnr. 2256 So. Albany Ave. Komitet przygotował dużo miłych i przyjemnych niespodzianek. Zapraszamy wszystkich członków i sympatyków naszego klubu o jak najliczniejszą przybycie. — Komitet: Maria Siek, Helen Bylinski, Katarzyna Golen.

Klub Parafii Jedlicze urządza zabawę towarzyską w niedzielę 27 kwietnia o godzinie 2:30 po poł. w sali Głab, pnr. 2256 So. Albany Ave. Komitet przygotował dużo miłych i przyjemnych niespodzianek. Zapraszamy wszystkich członków i sympatyków naszego klubu o jak najliczniejszą przybycie. — Komitet: Maria Siek, Helen Bylinski, Katarzyna Golen.

Klub Parafii Jedlicze urządza zabawę towarzyską w niedzielę 27 kwietnia o godzinie 2:30 po poł. w sali Głab, pnr. 2256 So. Albany Ave. Komitet przygotował dużo miłych i przyjemnych niespodzianek. Zapraszamy wszystkich członków i sympatyków naszego klubu o jak najliczniejszą przybycie. — Komitet: Maria Siek, Helen Bylinski, Katarzyna Golen.

Klub Parafii Jedlicze urządza zabawę towarzyską w niedzielę 27 kwietnia o godzinie 2:30 po poł. w sali Głab, pnr. 2256 So. Albany Ave. Komitet przygotował dużo miłych i przyjemnych niespodzianek. Zapraszamy wszystkich członków i sympatyków naszego klubu o jak najliczniejszą przybycie. — Komitet: Maria Siek, Helen Bylinski, Katarzyna Golen.

Klub Parafii Jedlicze urządza zabawę towarzyską w niedzielę 27 kwietnia o godzinie 2:30 po poł. w sali Głab, pnr. 2256 So. Albany Ave. Komitet przygotował dużo miłych i przyjemnych niespodzianek. Zapraszamy wszystkich członków i sympatyków naszego klubu o jak najliczniejszą przybycie. — Komitet: Maria Siek, Helen Bylinski, Katarzyna Golen.

Klub Parafii Jedlicze urządza zabawę towarzyską w niedzielę 27 kwietnia o godzinie 2:30 po poł. w sali Głab, pnr. 2256 So. Albany Ave. Komitet przygotował dużo miłych i przyjemnych niespodzianek. Zapraszamy wszystkich członków i sympatyków naszego klubu o jak najliczniejszą przybycie. — Komitet: Maria Siek, Helen Bylinski, Katarzyna Golen.

Klub Parafii Jedlicze urządza zabawę towarzyską w niedzielę 27 kwietnia o godzinie 2:30 po poł. w sali Głab, pnr. 2256 So. Albany Ave. Komitet przygotował dużo miłych i przyjemnych niespodzianek. Zapraszamy wszystkich członków i sympatyków naszego klubu o jak najliczniejszą przybycie. — Komitet: Maria Siek, Helen Bylinski, Katarzyna Golen.

Klub Parafii Jedlicze urządza zabawę towarzyską w niedzielę 27 kwietnia o godzinie 2:30 po poł. w sali Głab, pnr. 2256 So. Albany Ave. Komitet przygotował dużo miłych i przyjemnych niespodzianek. Zapraszamy wszystkich członków i sympatyków naszego klubu o jak najliczniejszą przybycie. — Komitet: Maria Siek, Helen Bylinski, Katarzyna Golen.

Klub Parafii Jedlicze urządza zabawę towarzyską w niedzielę 27 kwietnia o godzinie 2:30 po poł. w sali Głab, pnr. 2256 So. Albany Ave. Komitet przygotował dużo miłych i przyjemnych niespodzianek. Zapraszamy wszystkich członków i sympatyków naszego klubu o jak najliczniejszą przybycie. — Komitet: Maria Siek, Helen Bylinski, Katarzyna Golen.

Klub Parafii Jedlicze urządza zabawę towarzyską w niedzielę 27 kwietnia o godzinie 2:30 po poł. w sali Głab, pnr. 2256 So. Albany Ave. Komitet przygotował dużo miłych i przyjemnych niespodzianek. Zapraszamy wszystkich członków i sympatyków naszego klubu o jak najliczniejszą przybycie. — Komitet: Maria Siek, Helen Bylinski, Katarzyna Golen.

Klub Parafii Jedlicze urządza zabawę towarzyską w niedzielę 27 kwietnia o godzinie 2:30 po poł. w sali Głab, pnr. 2256 So. Albany Ave. Komitet przygotował dużo miłych i przyjemnych niespodzianek. Zapraszamy wszystkich członków i sympatyków naszego klubu o jak najliczniejszą przybycie. — Komitet: Maria Siek, Helen Bylinski, Katarzyna Golen.

Klub Parafii Jedlicze urządza zabawę towarzyską w niedzielę 27 kwietnia o godzinie 2:30 po poł. w sali Głab, pnr. 2256 So. Albany Ave. Komitet przygotował dużo miłych i przyjemnych niespodzianek. Zapraszamy wszystkich członków i sympatyków naszego klubu o jak najliczniejszą przybycie. — Komitet: Maria Siek, Helen Bylinski, Katarzyna Golen.

Klub Parafii Jedlicze urządza zabawę towarzyską w niedzielę 27 kwietnia o godzinie 2:30 po poł. w sali Głab, pnr. 2256 So. Albany Ave. Komitet przygotował dużo miłych i przyjemnych niespodzianek. Zapraszamy wszystkich członków i sympatyków naszego klubu o jak najliczniejszą przybycie. — Komitet: Maria Siek, Helen Bylinski, Katarzyna Golen.

Klub Parafii Jedlicze urządza zabawę towarzyską w niedzielę 27 kwietnia o godzinie 2:30 po poł. w sali Głab, pnr. 2256 So. Albany Ave. Komitet przygotował dużo miłych i przyjemnych niespodzianek. Zapraszamy wszystkich członków i sympatyków naszego klubu o jak najliczniejszą przybycie. — Komitet: Maria Siek, Helen Bylinski, Katarzyna Golen.

Klub Parafii Jedlicze urządza zabawę towarzyską w niedzielę 27 kwietnia o godzinie 2:30 po poł. w sali Głab, pnr. 2256 So. Albany Ave. Komitet przygotował dużo miłych i przyjemnych niespodzianek. Zapraszamy wszystkich członków i sympatyków naszego klubu o jak najliczniejszą przybycie. — Komitet: Maria Siek, Helen Bylinski, Katarzyna Golen.

Klub Parafii Jedlicze urządza zabawę towarzyską w niedzielę 27 kwietnia o godzinie 2:30 po poł. w sali Głab, pnr. 2256 So. Albany Ave. Komitet przygotował dużo miłych i przyjemnych niespodzianek. Zapraszamy wszystkich członków i sympatyków naszego klubu o jak najliczniejszą przybycie. — Komitet: Maria Siek, Helen Bylinski, Katarzyna Golen.

Klub Parafii Jedlicze urządza zabawę towarzyską w niedzielę 27 kwietnia o godzinie 2:30 po poł. w sali Głab, pnr. 2256 So. Albany Ave. Komitet przygotował dużo miłych i przyjemnych niespodzianek. Zapraszamy wszystkich członków i sympatyków naszego klubu o jak najliczniejszą przybycie. — Komitet: Maria Siek, Helen Bylinski, Katarzyna Golen.

Klub Parafii Jedlicze urządza zabawę towarzyską w niedzielę 27 kwietnia o godzinie 2:30 po poł. w sali Głab, pnr. 2256 So. Albany Ave. Komitet przygotował dużo miłych i przyjemnych niespodzianek. Zapraszamy wszystkich członków i sympatyków naszego klubu o jak najliczniejszą przybycie. — Komitet: Maria Siek, Helen Bylinski, Katarzyna Golen.

Klub Parafii Jedlicze urządza zabawę towarzyską w niedzielę 27 kwietnia o godzinie 2:30 po poł. w sali Głab, pnr. 2256 So. Albany Ave. Komitet przygotował dużo miłych i przyjemnych niespodzianek. Zapraszamy wszystkich członków i sympatyków naszego klubu o jak najliczniejszą przybycie. — Komitet: Maria Siek, Helen Bylinski, Katarzyna Golen.

Klub Parafii Jedlicze urządza zabawę towarzyską w niedzielę 27 kwietnia o godzinie 2:30 po poł. w sali Głab, pnr. 2256 So. Albany Ave. Komitet przygotował dużo miłych i przyjemnych niespodzianek. Zapraszamy wszystkich członków i sympatyków naszego klubu o jak najliczniejszą przybycie. — Komitet: Maria Siek, Helen Bylinski, Katarzyna Golen.

Klub Parafii Jedlicze urządza zabawę towarzyską w niedzielę 27 kwietnia o godzinie 2:30 po poł. w sali Głab, pnr. 2256 So. Albany Ave. Komitet przygotował dużo miłych i przyjemnych niespodzianek. Zapraszamy wszystkich członków i sympatyków naszego klubu o jak najliczniejszą przybycie. — Komitet: Maria Siek, Helen Bylinski, Katarzyna Golen.

Klub Parafii Jedlicze urządza zabawę towarzyską w niedzielę 27 kwietnia o godzinie 2:30 po poł. w sali Głab, pnr. 2256 So. Albany Ave. Komitet przygotował dużo miłych i przyjemnych niespodzianek. Zapraszamy wszystkich członków i sympatyków naszego klubu o jak najliczniejszą przybycie. — Komitet: Maria Siek, Helen Bylinski, Katarzyna Golen.

Klub Parafii Jedlicze urządza zabawę towarzyską w niedzielę 27 kwietnia o godzinie 2:30 po poł. w sali Głab, pnr. 2256 So. Albany Ave. Komitet przygotował dużo miłych i przyjemnych niespodzianek. Zapraszamy wszystkich członków i sympatyków naszego klubu o jak najliczniejszą przybycie. — Komitet: Maria Siek, Helen Bylinski, Katarzyna Golen.

Klub Parafii Jedlicze urządza zabawę towarzyską w niedzielę 27 kwietnia o godzinie 2:30 po poł. w sali Głab, pnr. 2256 So. Albany Ave. Komitet przygotował dużo miłych i przyjemnych niespodzianek. Zapraszamy wszystkich członków i sympatyków naszego klubu o jak najliczniejszą przybycie. — Komitet: Maria Siek, Helen Bylinski, Katarzyna Golen.

Klub Parafii Jedlicze urządza zabawę towarzyską w niedzielę 27 kwietnia o godzinie 2:30 po poł. w sali Głab, pnr. 2256 So. Albany Ave. Komitet przygotował dużo miłych i przyjemnych niespodzianek. Zapraszamy wszystkich członków i sympatyków naszego klubu o jak najliczniejszą przybycie. — Komitet: Maria Siek, Helen Bylinski, Katarzyna Golen.

Klub Parafii Jedlicze urządza zabawę towarzyską w niedzielę 27 kwietnia o godzinie 2:30 po poł. w sali Głab, pnr. 2256 So. Albany Ave. Komitet przygotował dużo miłych i przyjemnych niespodzianek. Zapraszamy wszystkich członków i sympatyków naszego klubu o jak najliczniejszą przybycie. — Komitet: Maria Siek, Helen Bylinski, Katarzyna Golen.

Klub Parafii Jedlicze urządza zabawę towarzyską w niedzielę 27 kwietnia o godzinie 2:30 po poł. w sali Głab, pnr. 2256 So. Albany Ave. Komitet przygotował dużo miłych i przyjemnych niespodzianek. Zapraszamy wszystkich członków i sympatyków naszego klubu o jak najliczniejszą przybycie. — Komitet: Maria Siek, Helen Bylinski, Katarzyna Golen.

Klub Parafii Jedlicze urządza zabawę towarzyską w niedzielę 27 kwietnia o godzinie 2:30 po poł. w sali Głab, pnr. 2256 So. Albany Ave. Komitet przygotował dużo miłych i przyjemnych niespodzianek. Zapraszamy wszystkich członków i sympatyków naszego klubu o jak najliczniejszą przybycie. — Komitet: Maria Siek, Helen Bylinski, Katarzyna Golen.

Klub Parafii Jedlicze urządza zabawę towarzyską w niedzielę 27 kwietnia o godzinie 2:30 po poł. w sali Głab, pnr. 2256 So. Albany Ave. Komitet przygotował dużo miłych i przyjemnych niespodzianek. Zapraszamy wszystkich członków i sympatyków naszego klubu o jak najliczniejszą przybycie. — Komitet: Maria Siek, Helen Bylinski, Katarzyna Golen.

Klub Parafii Jedlicze urządza zabawę towarzyską w niedzielę 27 kwietnia o godzinie 2:30 po poł. w sali Głab, pnr. 2256 So. Albany Ave. Komitet przygotował dużo miłych i przyjemnych niespodzianek. Zapraszamy wszystkich członków i sympatyków naszego klubu o jak najliczniejszą przybycie. — Komitet: Maria Siek, Helen Bylinski, Katarzyna Golen.

Klub Parafii Jedlicze urządza zabawę towarzyską w niedzielę 27 kwietnia o godzinie 2:30 po poł. w sali Głab, pnr. 2256 So. Albany Ave. Komitet przygotował dużo miłych i przyjemnych niespodzianek. Zapraszamy wszystkich członków i sympatyków naszego klubu o jak najliczniejszą przybycie. — Komitet: Maria Siek, Helen Bylinski, Katarzyna Golen.

Klub Parafii Jedlicze urządza zabawę towarzyską w niedzielę 27 kwietnia o godzinie 2:30 po poł. w sali Głab, pnr. 2256 So. Albany Ave. Komitet przygotował dużo miłych i przyjemnych niespodzianek. Zapraszamy wszystkich członków i sympatyków naszego klubu o jak najliczniejszą przybycie. — Komitet: Maria Siek, Helen Bylinski, Katarzyna Golen.

Klub Parafii Jedlicze urządza zabawę towarzyską w niedzielę 27 kwietnia o godzinie 2:30 po poł. w sali Głab, pnr. 2256 So. Albany Ave. Komitet przygotował dużo miłych i przyjemnych niespodzianek. Zapraszamy wszystkich członków i sympatyków naszego klubu o jak najliczniejszą przybycie. — Komitet: Maria Siek, Helen Bylinski, Katarzyna Golen.

Klub Parafii Jedlicze urządza zabawę towarzyską w niedzielę 27 kwietnia o godzinie 2:30 po poł. w sali Głab, pnr. 2256 So. Albany Ave. Komitet przygotował dużo miłych i przyjemnych niespodzianek. Zapraszamy wszystkich członków i sympatyków naszego klubu o jak najliczniejszą przybycie. — Komitet: Maria Siek, Helen Bylinski, Katarzyna Golen.

Klub Parafii Jedlicze urządza zabawę towarzyską w niedzielę 27 kwietnia o godzinie 2:30 po poł. w sali Głab, pnr. 2256 So. Albany Ave. Komitet przygotował dużo miłych i przyjemnych niespodzianek. Zapraszamy wszystkich członków i sympatyków naszego klubu o jak najliczniejszą przybycie. — Komitet: Maria Siek, Helen Bylinski, Katarzyna Golen.

Klub Parafii Jedlicze urządza zabawę towarzyską w niedzielę 27 kwietnia o godzinie 2:30 po poł. w sali Głab, pnr. 2256 So. Albany Ave. Komitet przygotował dużo miłych i przyjemnych niespodzianek. Zapraszamy wszystkich członków i sympatyków naszego klubu o jak najliczniejszą przybycie. — Komitet: Maria Siek, Helen Bylinski, Katarzyna Golen.

Klub Parafii Jedlicze urządza zabawę towarzyską w niedzielę 27 kwietnia o godzinie 2:30 po poł. w sali Głab, pnr. 2256 So. Albany Ave. Komitet przygotował dużo miłych i przyjemnych niespodzianek. Zapraszamy wszystkich członków i sympatyków naszego klubu o jak najliczniejszą przybycie. — Komitet: Maria Siek, Helen Bylinski, Katarzyna Golen.

Klub Parafii Jedlicze urządza zabawę towarzyską w niedzielę 27 kwietnia o godzinie 2:30 po poł. w sali Głab, pnr. 2256 So. Albany Ave. Komitet przygotował dużo miłych i przyjemnych niespodzianek. Zapraszamy wszystkich członków i sympatyków naszego klubu o jak najliczniejszą przybycie. — Komitet: Maria Siek, Helen Bylinski, Katarzyna Golen.

Klub Parafii Jedlicze urządza zabawę towarzyską w niedzielę 27 kwietnia o godzinie 2:30 po poł. w sali Głab, pnr. 2256 So. Albany Ave. Komitet przygotował dużo miłych i przyjemnych niespodzianek. Zapraszamy wszystkich członków i sympatyków naszego klubu o jak najliczniejszą przybycie. — Komitet: Maria Siek, Helen Bylinski, Katarzyna Golen.

Klub Parafii Jedlicze urządza zabawę towarzyską w niedzielę 27 kwietnia o godzinie 2:30 po poł. w sali Głab, pnr. 2256 So. Albany Ave. Komitet przygotował dużo miłych i przyjemnych niespodzianek. Zapraszamy wszystkich członków i sympatyków naszego klubu o jak najliczniejszą przybycie. — Komitet: Maria Siek, Helen Bylinski, Katarzyna Golen.

Klub Parafii Jedlicze urządza zabawę towarzyską w niedzielę 27 kwietnia o godzinie 2:30 po poł. w sali Głab, pnr. 2256 So. Albany Ave. Komitet przygotował dużo miłych i przyjemnych niespodzianek. Zapraszamy wszystkich członków i sympatyków naszego klubu o jak najliczniejszą przybycie. — Komitet: Maria Siek, Helen Bylinski, Katarzyna Golen.

Klub Parafii Jedlicze urządza zabawę towarzyską w niedzielę 27 kwietnia o godzinie 2:30 po poł. w sali Głab, pnr. 2256 So. Albany Ave. Komitet przygotował dużo miłych i przyjemnych niespodzianek. Zapraszamy wszystkich członków i sympatyków naszego klubu o jak najliczniejszą przybycie. — Komitet: Maria Siek, Helen Bylinski, Katarzyna Golen.

Klub Parafii Jedlicze urządza zabawę towarzyską w niedzielę 27 kwietnia o godzinie 2:30 po poł. w sali Głab, pnr. 2256 So. Albany Ave. Komitet przygotował dużo miłych i przyjemnych niespodzianek. Zapraszamy wszystkich członków i sympatyków naszego klubu o jak najliczniejszą przybycie. — Komitet: Maria Siek, Helen Bylinski, Katarzyna Golen.

Klub Parafii Jedlicze urządza zabawę towarzyską w niedzielę 27 kwietnia o godzinie 2:30 po poł. w sali Głab, pnr. 2256 So. Albany Ave. Komitet przygotował dużo miłych i przyjemnych niespodzianek. Zapraszamy wszystkich członków i sympatyków naszego klubu o jak najliczniejszą przybycie. — Komitet: Maria Siek, Helen Bylinski, Katarzyna Golen.

Klub Parafii Jedlicze urządza zabawę towarzyską w niedzielę 27 kwietnia o godzinie 2:30 po poł. w sali Głab, pnr. 2256 So. Albany Ave. Komitet przygotował dużo miłych i przyjemnych niespodzianek. Zapraszamy wszystkich członków i sympatyków naszego klubu o jak najliczniejszą przybycie. — Komitet: Maria Siek, Helen Bylinski, Katarzyna Golen.

Klub Parafii Jedlicze urządza zabawę towarzyską w niedzielę 27 kwietnia o godzinie 2:30 po poł. w sali Głab, pnr. 2256 So. Albany Ave. Komitet przygotował dużo miłych i przyjemnych niespodzianek. Zapraszamy wszystkich członków i sympatyków naszego klubu o jak najliczniejszą przybycie. — Komitet: Maria Siek, Helen Bylinski, Katarzyna Golen.

Klub Parafii Jedlicze urządza zabawę towarzyską w niedzielę 27 kwietnia o godzinie 2:30 po poł. w sali Głab, pnr. 2256 So. Albany Ave. Komitet przygotował dużo miłych i przyjemnych niespodzianek. Zapraszamy wszystkich członków i sympatyków naszego klubu o jak najliczniejszą przybycie. — Komitet: Maria Siek, Helen Bylinski, Katarzyna Golen.

Klub Parafii Jedlicze urządza zabawę towarzyską w niedzielę 27 kwietnia o godzinie 2:30 po poł. w sali Głab, pnr. 2256 So. Albany Ave. Komitet przygotował dużo miłych i przyjemnych niespodzianek. Zapraszamy wszystkich członków i sympatyków naszego klubu o jak najliczniejszą przybycie. — Komitet: Maria Siek, Helen Bylinski, Katarzyna Golen.

Klub Parafii Jedlicze urządza zabawę towarzyską w niedzielę 27 kwietnia o godzinie 2:30 po poł. w sali Głab, pnr. 2256 So. Albany Ave. Komitet przygotował dużo miłych i przyjemnych niespodzianek. Zapraszamy wszystkich członków i sympatyków naszego klubu o jak najliczniejszą przybycie. — Komitet: Maria Siek, Helen Bylinski, Katarzyna Golen.

Klub Parafii Jedlicze urządza zabawę towarzyską w niedzielę 27 kwietnia o godzinie 2:30 po poł. w sali Głab, pnr. 2256 So. Albany Ave. Komitet przygotował dużo miłych i przyjemnych niespodzianek. Zapraszamy wszystkich członków i sympatyków naszego klubu o jak najliczniejszą przybycie. — Komitet: Maria Siek, Helen Bylinski, Katarzyna Golen.

Klub Parafii Jedlicze urządza zabawę towarzyską w niedzielę 27 kwietnia o godzinie 2:30 po poł. w sali Głab, pnr.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Entered as second class matter January 9, 1908 at the Post Office at Chicago, Illinois under the act of March 3, 1879.

Published daily except Sundays, Holidays by

ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, Inc.
1201 Milwaukee Avenue
CHICAGO 22, ILLINOIS

Wysyłany przez Pocztę w Chicago i w Kanadzie		Wysyłany przez Pocztę Poza Granicę Chicago w U.S.	
Rocznice (1 yr.) \$18.00	Codziennie i Soboty (6 mos.) \$9.50	Rocznice (1 yr.) \$15.00	Codziennie i Soboty (6 mos.) \$9.00
Kwartal (3 mos.) \$6.00	Miesięcz (1 mo.) \$2.75	Kwartal (3 mos.) \$5.50	Miesięcz (1 mo.) \$2.75

DO INNYCH KRAJÓW

Codziennie i Soboty		Tylko Soboty Wydanie	
Rocznice (1 yr.) \$22.00	Rocznice (1 yr.) \$20.00	Rocznice (1 yr.) \$20.00	Rocznice (1 yr.) \$20.00
Kwartal (3 mos.) \$6.00	Kwartal (3 mos.) \$5.50	Kwartal (3 mos.) \$5.50	Kwartal (3 mos.) \$5.50

Na "Standach" (News-Stands) — Pojedynczy Numer Codziennie (Single Daily Copy).....7c
Na "Standach" (News-Stands) — Pojedynczy Numer Soboty (Single Saturday Copy).....15c

KAROL PIATKIEWICZ, Editor-in-Chief
J. STAN ŚWIERCZYŃSKI, Manager

Phone: All Departments BRUNSWICK 8-8700
Telephone to City Editor before 8 A. M. BRUNSWICK 8-8707

Rekopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Ostrzeżenie Podatkowe

Senator Byrd, demokrat z Virginii, stojący na czele Senackiego Komitetu Finansowego, wylał ubiegłej soboty kubek zimnej wody na rozpaloną przez niektórych ustawodawców w Waszyngtonie agitację za redukcją podatku federalnego od dochodów jako środka anty-recesyjnego.

Sen. Byrd zwrócił uwagę na to, o czym wielu zapomina w domaganiu się ulg podatkowych i zwiększenia o biliony dolarów wydatków państwowych na ożywienie ruchu w kraju i zwiększenie zatrudnienia. Trzymający palce na pulsie finansów Wuj Sam sen. Byrd ostrzega, że bez redukcji obecnych stawek podatkowych deficyt w przyszłym roku fiskalnym może dojść do osmiu bilionów dolarów.

W dniu 1go stycznia, roku bieżącego, kiedy budżet przyszłego roku fiskalnego, rozpoczynającego się w dniu 1go lipca, był ustalony przez administrację, prezydent Eisenhower przewidywał deficyt w bieżącym roku fiskalnym w sumie 400 milionów dolarów oraz zamknięcie przyszłego roku fiskalnego nadwyżką około 500 milionów dolarów, biorąc za podstawę obecną sumę dochodów skarbu.

Niestety, recesja odbija się ujemnie nie tylko na rynku pracy, ale i na dochodach. Obniża dochody wielu poszczególnych obywateli i obniża zyski przedsiębiorstw opodatkowane do przeszło 50 procent. Mniejsze dochody personalne i korporacyjne pociągają także za sobą niższe stawki podatkowe w jednym i drugim wypadku. No i suma sumaryczna wpływa do skarbu.

Wobec tego sen. Byrd, którego obowiązkiem jest strzec dobrego stanu finansów kraju jak oka w głowie, ostrzega przed widmem już grożące Stanom Zjednoczonym deficytu budżetowego—bez redukcji podatków.

Utracona Pozycja

W politycznym dorobku Polonii Amerykańskiej zaniosło się na utratę poważnej pozycji—jednego przedstawiciela w Kapitolu.

W ostatnich wyborach w stanie New Jersey, jak się okazało, przepaść na tydziecie demokratycznym kongresman Alfred Siemiński, ubiegający się o ponowną nominację. Nominację w jego 13ym dystrykcie zdobył kandydat regularnej maszyny demokratycznej, p. Cornelius E. Gallagher, pociągający 27,604 głosy. Inny demokrat, będący kandydatem własnej grupy politycznej "Victory", otrzymał 21,728 głosów. Zagroził on również nad kongr. Siemińskim, który—ubiegając się o nominację na listę niezależnej—zdołał zaledwie 8,431 głosów, mając w opozycji dwie maszyny partyjne—regularną i nielegalną.

Jaki będzie wynik w listopadzie, trudno w tej chwili przewidzieć. Wyniki prawyborych doprowadzą o wzroście siły regularnej organizacji demokratycznej. W New Jersey znajdują się jednakże bardzo silne ośrodki polskie i obywatelstwo polskie pochodzenia znajdowało się przeważnie w obozie demokratycznym. Pragnęło też posiadać chociaż z jednego swego przedstawiciela wśród ustawodawców krajowych w Waszyngtonie.

Odmowa poparcia kandydatury kongr. Siemińskiego ze strony organizacji regularnej w 13ym dystrykcie na pewno nie przysporzyła popularności całej Partii Demokratycznej wśród Polaków, ale ją osłabiła. Pogrzebanie kongr. Siemińskiego w prawyborach może więc spowodować nieprzewidywalne reperkusje dla regularnej organizacji demokratycznej w listopadzie na terenie całego stanu New Jersey.

Sąd w Tokio skazał na trzy lata więzienia rodziców, którzy 10-letniego syna karali stale w ten sposób, że zamykali go na 2-3 dni do paki, zabijając wieko gwoździem.

Trzydziestoletni John R. Ibroy żyje ze zmywanymi wąsów i rozmaitych rysunków na afiszach reklamowych w newyorskiej kolekcji podziemnej. Ibroy jest urzędnikiem wydziału higieny przy dyrekcji kolei podziemnej.

Naiwna Książka

Często jest lepiej, gdy przygodne podrózniki nie biorą się do polityki, a szczególnie do pisania książek.

Amerykańska firma wydawnicza Farrar, Strauss & Cudahy wypuściła w świat niedawno temu książkę pióra Christine Hotchkiss pod tytułem "Home to Poland."

W roku ubiegłym Miss Hotchkiss odbyła podróż po Polsce, jako członek redakcji popularnego wydawnictwa "The Reader's Digest."

W książce swej daje wyraz przekonaniu, iż: "Polacy znaleźli sposób na zelźnienie jarzma komunizmu." Tezę tę Miss Hotchkiss wysunęła w artykule Reader's Digest. Charakteryzując Gomułę twierdzi iż: "Gomułka zawdzięcza wiele ze swej siły czołwce, którego to żywioła, filozofia i przekonania są diametralnie przeciwne temu, to jest Stefanowi kardynałowi Wyszyńskiemu..." obaj bowiem ci ludzie mają "dwie wspólne cechy: głęboką, prawdziwą miłość dla Polski i całkowitą nieufność do Rosji," i "Gomułka nie zważa się poświęcić świętej zasady komunizmu gdy dobro jego kraju wejdzie w grę..."

Cóż to za fantastyczna i szkodliwa bzdura! Od dłuższego czasu reżim warszawski usiłuje wmówić w opinię publiczną Zachodu i w emigrację polską tezę, że za cenę tej względnej wolności popaździernikowej należy pogodzić się z sytuacją.

W Polsce komuniści po kątach szepczą: "O coż wam właściwie chodzi? Przecież jest swoboda, możecie gadać co chcecie, a to że my trzymamy całą władzę w ręku, to czyż tak nie było równie za waszej sanacji?"

Widocznie przekonali reporterkę Reader's Digest, która w swym artykule oświadcza naiwnie, że "Masy katolickie, łącznie z najzagorzalszymi antykomunistami, stoją szczerze za Gomułą, widząc w nim jedyną nadzieję utrzymania częściowej niezależności od Związku Sowieckiego," komuniści zaś "musieli przystać na iście przebrani walkę z Kościołem."

Nonsens tego rozumowania nam wydaje się po prostu śmieszny i szkodliwy! To słodzenie goryczy niewoli sacharyną kompromisu i wiernopoddania jednak może wywrzeć na mniej wyrobionej opinii zachodniej wrażenie, że dyktatura komunistyczna w Polsce stanowi w końcowym rachunku—pozytywną, której należy się pomoc Zachodu.

Te wywody przypominają anegdotkę o rozmowie dwu przyjaciół z których jeden usiłował wytłumaczyć drugiemu teorię względności:

"To to uważasz jak ja, tobie wbił nóż w brzuch, to obaj będziemy mieli nóż w brzuchu. Ja w twoim, a ty w swoim."

Christine Hotchkiss—nazywała się kiedyś Krystyna Bronikowska—gdy pisała książkę o Polsce, lepiejby zrobiła gdyby nie poddała się na manowce polityki!

Niebezpieczeństwo Egipskie

Nie wszystko wygląda dobrze na Bliskim i Środkowym Wschodzie!

Nasser przygotowuje nową niespodziankę dla Zachodu.

Okaże się wkrótce że jego ambicje ekspansywne rozciągają się również na Morze Czerwone, jako "morze wewnętrznie arabskie," na którym ma być ustalony specjalny system nawigacyjny, odpowiadający potrzebom suwerenności arabskiej i oparty na tych samych zasadach, które przed kilku miesiącami ogłosiła Indonezja w stosunku do wód między wyspami jej archipelagu.

Inspiruje Nassera oczywiście Moskwa, która metodę tę stosuje nie tylko wobec własnych mórz przybrzeżnych, lecz usiłowała nawet wprowadzić zasadę "mórz wewnętrznych" opartą na "przesłankach historycznych" podczas tocących się obecnie międzynarodowych obrad morskich w Genewie, (wniosek postawiony przez Urakinę i Rumunów).

Przy pomocy sowieckiej wojenna marynarka egipska rośnie szybko i ma już eskadrę złożoną z sześciu łodzi podwodnych. Poza bazami na Morzu Śródziemnym Egipcjanie budują również bazy na Morzu Czerwonym.

Najmłodszym partnerem Federacji Arabskiej, Jemen, fortyfikuje Szekih Said, mały port w cieśninie Bab El Mandeb, gdzie mają być zmontowane działa obrony wybrzeża przestzelujące 20-milową w tym miejscu cieśninę, oraz buduje nowy port w Raz-El-Chatib, na północ od Hodeidy, gdzie marynarka wojenna Federacji Arabskiej będzie mogła, w razie potrzeby szukać schronienia.

Innymi słowy przygotowania praktyczne do wprowadzenia zasady "suwerenności arabskiej" na Morzu Czerwonym są w pełnym toku...

Wejścia na Ocean Indyjski od zachodu i od wschodu będą w ten sposób pod kontrolą pupiłw sowieckich, w razie zaś incydentów wojennych—zamknięte pod pretekstem suwerenności i neutralności indonezyjskiej i arabskiej.

Wytwórnę witamy "C" uruchomiono przy zakładach środków odżywczych w Poznaniu. W wytwórnę tej wytwarzają się będzie również glutaminian sodu, kwas glutaminowy, będący cennym środkiem przy leczeniu niedorozwoju umysłowego. Technicy fabryki opracowali też recepturę produkcji ekstraktu kawowego "Nesca," sprowadzanego dotychczas z zagranicy.

WIÓRA SPOD PIÓRA

Z MĄDROŚCI WSCHODNICH

Gdy kobieta utraci swoją miłość, pozostaje jej jeszcze rozum, ale to jest już — nie wiele.

ODA DO MIŁOŚCI

Ozdobo twarzy, wasy pokretnie, Powstała na was ród zniewieściły; Dwurójcie sobie dziewczęta wstrętne, Od dawnej Polek dalekie chwały.

Gdy pałasz mierzył cudze granice, A wzrok marsowy sercami wiał; Ujmując wlenzasz ozy kobiece, Bożek miłości na wasach siadał.

Gdy szli na popis rycerze nasi A męstwem chcieli twarz okazać, Maryna patrząc szepnęła Basi: "Za ten was czarny — żyłcebyś dała".

Gdy nasz Czarniecki siał żelazem I dla ojczyzny krew swą poświęcał, Wszyskie go Polki wielbiły razem, A on tymczasem wasa podkręcał.

Jana trzeciego, gdy Wiedeń stawiał, Głos był powszechny między Niemkami: "Oto król polski co nas wybawił, Jakże mu pięknie z tymi wasami!"

Smutek w narodzie dzisiaj odmiany...

Rycerską twarzą Nice się brzydzi; A dla nie Dorant, wódkami zany, I z wasa razem i z męstwą sztydzi.

Kogo wstyd matki, ojców i braci, Niech się z swego kraju natrąsa, Ja zaś z ojczyści chłubię postaci, Żem jeszcze Polak, podkręce wasa.

F. D. Książnik

Z TEK I CYNKI

Kto szuka, ten znajduje, ale nie zawsze to — czego szukał. MAN.

PSYCHOLOGIA I KOTOLICYZM ANGLIKÓW

Statystyki wykazują, że liczba psów w Anglii przewyższa dzisiaj 2,250,000, a zaś liczba kotów — 5,250,000 sztuk.

W istocie jest ich znacznie więcej, bo psów bezpańskich nie ma, a kotów—wielogłozne jest bez liku. Utrzymanie psa kosztuje nieznacznie więcej niż utrzymanie kota.

Koty zjadają jedną trzecią ryb poławianych w Wielkiej Brytanii. 50% miślietorybego przerażenia się na wielogłozne odżywkę dla wszelkiego rodzaju zwierząt domowych, głównie dla psów i kotów.

Hou, hou i miau.

DWA RAZY DWA

Nawet dwa razy dwa Może być — BUDDA.

MICKIEWICZ I ROSJANIE

Znany dziennikarz polski, Zygmunt Nowakowski, przypomina ciekawe zdarzenie z życia Mickiewicza i pobytu jego w Rzymie, w 1848 roku. Miał to być tak: Do Mickiewicza przyszło z wizytą kilku Rosjan, przeważnie arystokratów, jak ks. Urusow, hr. Murawiew, Suwałow i in. Pragnęli mu złożyć hołd i porozmawiać z nim.

Poeta nie prosił ich siadać, lecz — wedle relacji M. Budzyńskiego — przywitał ich następującymi słowami:

"...W kajdanach wleczono obrońców Polski na Sybir, do kopalni, w rotory obronurskie, skazując szlachetnych mężów na dźwiganie wielkie karabiny, tornistra, na wystawianie pleców ku barbarzyńskiej chłobie przed waszymi oficerami. W waszych oczach wydzierano ostatnie mienie rodzin nieszczęśliwych, gnano kobiety i dzieci w dalekie gubernie Rosji... i coż wy zrobiliście? Czy podnieśliście głos braterski?... Dziś nie mam nic do powiedzenia."

Zakończył zwrotem: "Zegnam panów" — i wyszedł z pokoju. Poproszą Mickiewicza wyrzucić ich za drzwi, choć przecie przyszli do niego, by złożyć mu hołd.

CZYBY AZ TAK BYŁO ŻŁE?

Synod grecki potępił amerykański rock 'n' roll jako — "taniec historyczny i pogański"...

BIG BEN

Londyn obchodził w tych dniach stulecie znanego na całym świecie zegara "Big Ben," który wisi na wieży gmachu parlamentu.

Głos tego zegara przekazuje codziennie kilkakrotnie brytyjska stacja radiowa BBC.

W czasie wojny uderzenia zegara "Big Ben" były sygnałami łączności Wielkiej Brytanii z okupowanym przez Niemców kontynentem Europejskim.

Niemieckie lotnictwo próbowało wielokrotnie bombardować wieżę parlamentu, co jednak Niemcom się nie udało.

W ROK PO ŚLUBIE

Kochana żonko, będziemy jednak musieli postarać się o kucharkę. Tobie nie służy gotowanie, a mnie jedzenie.

Co Życie Niesie

O Tysiącu Sponiewieranych Traktatów. — I o Bezgranicznym Szyderstwie Moskali. — Jakoteż o Karygodnej Naiwności Zachodu

Można się było spodziewać, że po wszystkich powojennych zdradach, cygaństwach i szyderstwach Moskali świat zachodni przyjdzie wreszcie po rozum do głowy i inną do nich zastosuje metodę postępowania.

A jest tylko jedna metoda, która umysłowość sowiecką rozumie i szanuje: — Pokaz bezwzględnej siły i nieustępliwości.

Każde najmniejsze, nawet ustępstwo, które ludzie kulturalni uważać mogą za coś nie znaczącego, jest dla umysłowości moskiewskiej przynależaniem się do słabości. Kompromis?... Na kompromis, na ugodowość, w ich rozumowaniu, pójdzie tylko albo słaby albo głupi. Mowa o pokoju?... O pokoju z nami, rozumując Moskale, może mówić tylko ten, kto się nas boi!

Bo jakże można myśleć o strachu przed bez leku?... Tylko łochi i nie więcej wytracił Moskalom oręż z ręki i sparaliżuje obrotowość ich rozbełkotanego języka.

Taka jest ich umysłowość.

Gdy Podpisali Wszyskto Naraz

Owszem, jeśli ktoś jest mocny, ale ubzdurał sobie, że jest słaby i że potrzebuje jakiejś "umowy" z Moskalami, to wolna droga. Dopóki sam Moskał nie czuje się na siłach, aby ugodowość zmiażdżyć, dopóty podpiszą każdy traktat, każdy świstek papieru albo osobno, albo wszyscy naraz.

I podpisali ile wiało! W ostatnich 25 latach podpisali ze samymi tylko Stanami Zjednoczonymi aż 3,400 rozmaitych "protokółów". Te zaś protokoły doprowadziły do podpisania 52 ważniejszych umów i układów. Z tej liczby 52 traktatów Moskale złamały 50. I nie sobie z tego nie robią. Nawet nie uważają aby "głupi" Zachód na jakichś wytłumaczenie zasługiwał.

I to nie jest bajka.

Te cyfry czerpiemy z urzędowego dokumentu senackiego, wydanego przez drugą sesję 84 Kongresu pod tytułem: "Senate Document 125, — "Soviet Agreements and Results".

Cygani, Oszuści i Szpiezy...

Senator James O. Eastland (D-Miss.) pisze w tym dokumencie: —

"Trzeba być kłamcą, oszustem albo szpiegiem, aby reprezentować komunistyczny reżim w międzynarodowej dyplomacji. Trzeba być wyzuty z honoru, aby podpisać imieniem tegoż reżimu jakiś akt z taką samą niesumiennością, z jaką oszust podpisuje podobny czek."

William Henry Chamberlin pisze w czasopiśmie New Dealer o obecnie proponowanej szczytówce z obozem komunistycznym i przypomina nam, że podobna szczytówka odbyła się przeciw w Genewie, w roku 1955.

Wzieli w niej udział: — Prezydent Eisenhower, premier brytyjski Anthony Eden i premier Francji, Faure, ze strony zachodu, a oboz niewoli komunistycznej z szumnie i wśród uśmiechów reprezentowali Chruszczow i Bułganin.

A jakie były wyniki tej szczytówki?, zapytuje Chamberlin i zaraz odpowiada: —

Obłudne Uśmieški Czerwonych Carów

"Wymiana uśmiechów pomiędzy przedstawicielami wschodu a zachodu", pisze Chamberlin, "wykorzystana była do ostateczności za żelazną kurtyną. Jako oczywisty dowód beznadziejności jakiegokolwiek oporu przeciw władzy sowieckiej."

"A jednocześnie rząd sowiecki (zabezpieczając się w Europie, wśród satelitów ową propagandą beznadziejności, rozpoznał w Genewie, że zjednoczenie Niemiec dokonane będzie w najbliższej przyszłości za pośrednictwem powszechnych, wolnych i nieskrepowanych wyborów, zostało zerwane zanim jeszcze wyschnął podpis Bułganina na tym protokole..."

Tamta szczytówka w roku 1955 była konieczna dla czerwonych carów. Konieczna zaś była dlatego, że wśród satelitów zrywał się ferment niezadowolonych i oburzenia na sowiecką przemoc.

Aby więc satelitów doprowadzić do porządku, tyrani na Kremlu poczęli wołać o szczytówkę.

TIMELY TOPICS

The Problem Of Compensation For Victims Of Nazi Persecution

Rank Discrimination In German Courts Against Their Polish Victims

(Continued)

PERSECUTION OF POLES IN THE LIGHT OF THE NUREMBERG DOCUMENTS

It should be recalled that the Secret Minutes of the conference between Hitler and the Head of the "Ober Kommando der Wehrmacht", Field Marshal Keitel, of the 20th September 1939, concerning the future attitude of Germany to Poland and submitted to the Nuremberg Tribunal (Doc. 964-PS-USA-609) contained the following directive:

"Cunning and severity must be the guiding principles in this racial fight to ensure that we do not have to take up arms again because of that country."

In the same way spoke the Governor and ruler of occupied Poland Frank in his diary, submitted to the Nuremberg Tribunal as (It is to be found in Part 1, on pages 195-6 of the German text for the year 1942). In connection with the attitude of the Polish nation he said:

"We can show no consideration to a people of a different race at a time when we are sacrificing the flower of the German race."

The document 2278-PS (USA-706) quotes the words of Seyss-Inquart, Frank's deputy "that the Polish race is squeezing into German lands". In one of Himmler's publications, submitted to the Nuremberg Tribunal as document 2916-PS (USA-307) the following words appear on page 51:

"The removal of alien races from the incorporated Eastern territories is one of the main tasks confronting us in the German East."

Oczywiście, Moskwa obraca kota do góry nogami i oskarża Stany Zjednoczone o "obstrukcję" rozmów pokojowych.

I ironią naszych czasów jest to, że nasi zachodnio-europejscy sojusznicy z nowo polską igraszką sowiecką i znowo chcą z szydercami na Kremlu "radzić".

Droga Do Nowych Rozczarowań

Pod naciskiem europejskich sojuszników, szczytówka prawdopodobnie będzie zwolana i skończy się... rozgoryczeniem.

Ale coż robić na zaślepienie ludzkie!...

Przecież nawet w naszym senacie, gdzie "Dokument 125" jest pod ręką każdego senatora, niektórzy z naszych wysokich ustawodawców też wołają o szczytówkę, też twierdzą z absolutną pewnością, że z Moskalami będzie można się dogadać.

Tak się akuratnie dogadają, jak się dogadaliśmy z nimi w czasie TYŚCIA NA RAD I UKŁADÓW?...

Tysiąc razy udowodnił nam, że są ludźmi bez honoru, bez poczucia odpowiedzialności.

Tysiąc razy wyszydlił swoje własne, sołenne podpisy na dokumentach.

Tysiąc razy wystrzelił nas na dźwięk traktatów.

A jeszcze są między nami ludzie i to ludzie wysoko postawieni, którzy upierają się przy twierdzeniu, że na słowie Moskale można polegać jak na Zawiszy.

Mimowolnie cisnie się na myśl stare polskie ostrzeżenie, że kogo Pan Bóg chce ukarać, to mu najpierw rozum odbierze.

Zebrań Polskich Prezesów w Metz

Paryż. — (EZN). — W Metz odbyło się zebrań prezesów polskich organizacji społecznych działających w Lotaryngii. Przybyło kilkudziesięciu delegatów, m. i. liczni reprezentanci górników.

Zebrań zagał i przewodniczył p. Jan Pakula, który powitał delegatów i gości, po czym odczytał głos przybyłym z Londynu prezesowi TRJN dr. Tadeuszowi Bieleckiemu.

W obszernym referacie prez. Bielecki naskiokował obraz sytuacji międzynarodowej i na jej tle omówił stan sprawy polskiej oraz rolę emigracji politycznej.

Po przemówieniu dra Bieleckiego rozwinęła się dyskusja, w której wzięli udział pp.: Wojtkowski, Szurek, Kuciara, Piętko, Maszyrek, Kukuryk, inż. Krokowski oraz pani Nawojka.

Pod koniec zebrań omawiano sprawę regionalną, m. i. przygotowania do uroczystości trzeciomajowych, które będą zorganizowane przez ruchliwie organizację polską w Lotaryngii.

ganizations representing former inmates of German concentration camps, as well as various internationally minded and humanitarian associations appealed to the conscience of the free world.

In July 1954, a special commission set up to prepare a revised draft of the law of the 18th September 1953 began its deliberations in Bonn. On the 18th October 1954, Chancellor Adenauer, addressing representatives of the associations of former deportees and political prisoners stressed the determination of the German people "begangenes Unrecht, soweit das ueberhaupt moeglich ist, wiedergutzumachen". (Wherever possible to right the wrong inflicted).

The draft of the new law prepared by the commission disappointed the hopes that the claims of Nazi victims persecuted on the grounds of nationality would at last meet a just settlement.

(To be continued)

A Page In American History

(April 15-21)

On April 19, 1775, the first engagement in America's War for Independence took place — the Battle of Lexington and Concord. General Gage, the British commander, was forced to retreat to Boston. This battle aroused the people of the thirteen colonies.

As the news spread from colony to colony, American patriots seized arms and ammunition, formed provincial congresses, and in a few months overthrew the power of the British royal governors. A monument in honor of this battle was dedicated at Concord, Massachusetts, on April 19, 1836.

For this occasion, Ralph Waldo Emerson wrote his well-known poem, "Concord Hymn", which begins:

"By the rude bridge that arched the flood,

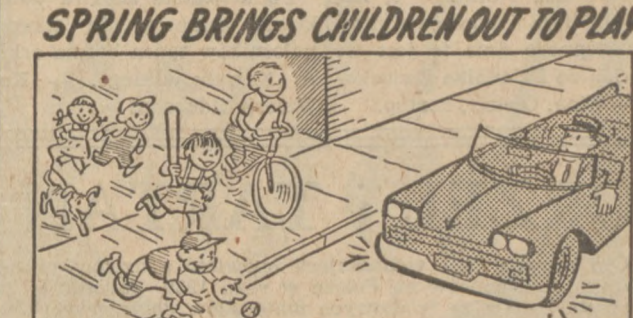
Their flag to April's breeze unfurled

Here once the embattled farmers stood,

And fired the shot heard round the world."

On April 21, 1838 — 120 years ago—John Muir, noted geologist, naturalist and explorer, was born in Scotland. He came to America with his father, in 1849, and settled in Wisconsin. He was twenty-two when he entered the University of Wisconsin and after a special course of study, began his lonely journeys through Canada and the United States. In 1888, after visiting the Yosemite Valley, Muir made it his main camp for ten years while studying the forests, glaciers and geological formations of the Sierra Nevada mountain range in California. He made his first trip to Alaska in 1897, discovered Glacier Bay and the Muir Glacier, named after him. The following year Muir accompanied an expedition to the Arctic and later traveled in Asia, Egypt, Australia and New Zealand. An able writer, he popularized his studies and discoveries in newspapers and periodicals, urging the formation of national parks and forest conservation. His many books include The Mountains of California, My First Summer in the Sierra, A Thousand-Mile Walk to the Gulf and Steep Trails. In recognition of his efforts as a conservationist and a crusader for national parks, Muir Woods National Monument, outside San Francisco, was named for him.

THE MOTOR CLUB REMINDS YOU —
SPRING BRINGS CHILDREN OUT TO PLAY!



MOTORISTS SHOULD EXERT EXTRA CAUTION IN AREAS WHERE CHILDREN MIGHT APPEAR.

SAVE 100 LIVES IN ILLINOIS IN 1958

PARENTS SHOULD INSTRUCT THEIR CHILDREN TO PLAY IN PROTECTED PLAY AREAS ONLY!

★ ★ Sports — P. N. A. Youth Section — Social ★ ★

D. Rostenkowski Senators PNA Cage Squad Won 41 Out Of 50 In 1957-58

Captured Chicago AAU, St. Andrew's AAU, Youth Council AAU, Pulaski Park And E. John Sierocinski P.N.A. Championships; Marv Roberts, Wally Olsen, Larry Kurka Top Scorers

NAME	G.	B.	Ft.	Ft.	P.	Tp.	Adge.
Marv Roberts	32	292	172	251	83	756	23.
Wally Olsen	31	299	102	177	95	700	17.
Larry Kurka	38	232	71	112	93	535	14.
Jerry Sikorski	48	83	100	147	108	266	6.
Jerry Niedermayer	28	99	17	26	36	215	8.
Ray Poczeka	30	90	33	47	72	213	7.
Jerry Colangelo	12	67	28	33	22	162	14.
Dan Kieres	37	47	25	44	65	119	4.
Tom Russo	17	38	16	24	32	92	5.
George Hough	21	31	15	23	33	77	4.
Hugh Naughton	18	24	18	23	13	60	6.
Ed Sasse	26	24	11	21	24	59	3.
Gene Modzierski	7	12	4	7	5	28	4.
Others	27	90	41	59	47	221	8.
TOTALS	1422	659	979	621	3503	71.24	

The Dan Rostenkowski Senators PNA basketball team concluded its 1957-58 season with the remarkable record of 41 victories against only 9 defeats in competition with the strongest quintets in Chicago-land, under the astute coaching of Gene Modzierski. Joe Chulka served as manager and Ted Kozlowski as business manager. This was Modzierski's 4th season as head coach of the Senator combo.

In 13 years of play the Senators have won 463 games and lost only 131.

Last season they had the distinction of being the only AAU basketball team to win three major AAU Tournament championships in one year, since the AAU Basketball Tournaments had their inception 15 years ago.

The Senators annexed the Chicago AAU, St. Andrew's AAU, Rostenkowski Youth Council AAU, Pulaski Park Senior and E. John

Sierocinski PNA senior championships. They finished second in the South Shore Tournament and 4th in the Loyola Park and in the State AAU Tournaments.

Their most thrilling victory came in the finals of the Chicago AAU when Dan Kieres hit on a 20-foot shot in the final 3 seconds of play to net the Senators a 62 to 61 decision over the powerful South Shore "Y" dribblers, State of Illinois "Y" champs.

ROBERTS OUTSTANDING

Marvin Roberts, 6' 6" pivot phenom, became the second highest scorer in the 13-year history of Coach Modzierski's club, by rolling up 756 points in 32 games for a lofty average slightly in excess of 23 per game.

Roberts paced all scorers in 5 of the 7 tournaments competed in by the Senators.

He tallied 75 in 3 Loyola AAU titles, 86 in 3 Chicago AAU games, 120 in 4 during the State AAU meet in Joliet, 108 in 4 St. Andrew's AAU contests and 84 in 3 Youth Council AAU battles.

Roberts won All-Star team honors in the Youth Council meet. Most Valuable in the Chicago AAU tourney and the Sportsmanship Award in the St. Andrew's classic.

Larry Kurka, former star Northwestern University guard, won the Most Valuable award in the South Shore meet where he also was selected on the All-Star team, and on the All-Star teams during Chicago AAU and Youth Council AAU tournaments.

Wally Olsen, who racked up 700 points to rank next to Roberts as the Senators' top point-getter, made the South Shore All-Star squad.

Jerry Colangelo, who joined the Senators late in the season, was named to the St. Andrew's AAU All-Star team, and Jerry Sikorski, the Senators' 12-year-man, was selected on the Youth Council AAU All-Star squad.

Third among the Rostenkowski team's top scorers during the 1957-58 season was Larry Kurka, who pumped in 535 points. Sikorski finished fourth with 266, Jerry Niedermayer was fifth with 215 and Ray Poczeka sixth with 213.

The Senators rolled up 3,503 points to 2,736 for their opponents in 50 games. They averaged slightly better than 71 points per game to 56 for their rivals.

Official records follow:

1946-1958 SCORING CHAMPS

1958 Marvin Roberts 756

1957 Bom Schultz 477

1956 Russ Johnson 405

1955 Jerry Sikorski 405

1954 Ron Nickewich 405

1953 Jerry Sikorski 391

1952 Frank Kuc 440

1950 Jim Sandock 412

1949 Dan Sandock 412

1948 Dan Kieres 405

1947 Emil Schofer 384

1946 Gene Modzierski 319

1945 Angie Ploski 221

HEMLOCK: F. Tokarski 341, B. Krol 427, S. Duranek 315, M. Jucha 429, J. Stanton 346.

WASIK: REAL ESTATE: R. Mroz 446, S. Mroz 354, J. Warnick 345, C. Zegadlo 461, M. Pawlowski 506.

SEA LEAGUE: C. Hemmerling 310, R. Hemmerling 384, S. Byanski 447, T. Tyma 479, J. Janis 463.

Morskie Oko On Top In Sea L. A. Keg League Race

STANDINGS	W.	L.
Morskie Oko	58	35
Kosciuszko Hall	57 1/2	35 1/2
Wasik Real Estate	48 1/2	44 1/2
Sobieski	47 1/2	45 1/2
Sea League	45	48
Circuit 7	45	48
Hemlock Federal	40 1/2	52 1/2
Rainbow Gardens	37	56

Morskie Oko rolled over Rainbow Gardens thrice last Thursday night at Gage Park Bowl to replace Kosciuszko Hall, which was losing once to Circuit 7, in the Sea League of America Mixed Bowling league race.

F. Rybka shot 502 for Morskie Oko, J. Polack 472 for Rainbow Gardens, Mike Seweryn 523 for Kosciuszko Hall, and Ed Desecki 524 for Circuit 7.

Hemlock Federal Savings blanked Sobieski on Matt Jucha's 429. Frank Kalinka tallied 457 for Sobieski.

Wasik Real Estate nipped Sea League in 2 out of 3 thanks to a 506 by M. Pawlowski. T. Tyma posted a 479 for the losers.

SCORES:

MORSKIE OKO: T. Serwanski 409, B. Janis 340, F. Rybka 502, C. Chudzik 405, S. Duranek 481.

RAINBOW GARDENS: J. Janis 411, A. Chudzik 358, T. Polack 327, J. Polack 472, J. Wyskiel 423.

KOSCIUSZKO HALL: G. Seweryn 416, S. Rapasz 411, S. Seweryn 510, S. Kedzierski 424, M. Seweryn 523.

CIRCUIT 7: V. Tiberti 373, L. Werz 370, B. Chudzik 357, B. Gralski 406, E. Desecki 524.

SOBIESKI: E. Oswald 394, G. Szafranowski 271, H. Waskiel 303, H. Szafranowski 388, F. Kalinka 457.

HEMLOCK: F. Tokarski 341, B. Krol 427, S. Duranek 315, M. Jucha 429, J. Stanton 346.

WASIK: REAL ESTATE: R. Mroz 446, S. Mroz 354, J. Warnick 345, C. Zegadlo 461, M. Pawlowski 506.

SEA LEAGUE: C. Hemmerling 310, R. Hemmerling 384, S. Byanski 447, T. Tyma 479, J. Janis 463.

Senator Dan Rostenkowski And Pennington Roll 607s In RBL

STANDINGS	W.	L.
Judge Kowalski	61	32
Bert Korzen	57	36
Mike Narut	52	41
B-B Formica	52	41
Sen. Rostenkowski	47	46
Neu-Seal Windows	43	50
Cas Griglik	40	53
Al's Tavern	38	55
Congressman Gordon	33	60
Illinois Furniture	33	60

Senator Dan Rostenkowski shot a 232 third game and 607 series to lead his Senators to a pair of Rostenkowski Bowling 1000 wins over Neu-Seal Windows, and D. Pennington tallied 607 as his Mike Narut squad won one from Bert Korzen Clerks, last Monday night at Evergreen Bowl, Ed Lewandowski rolled 554 for Bert Korzen.

Pacesetter Judge Walter Kowalski boosted their edge to 4 games via a shutout over Congressman Thomas Gordon. Carl Cutinello shot 524 for the winners and Wayne Osborn 511 for the losers.

Joe Kozmer's 513 netted B-B Formica Tops a pair at the expense of the Cas Griglik Trustees, whose attack showed a 512 by Rock Garbarz.

Al's Tavern won 3 from Illinois

Furniture and Appliance on Ed Kissel's 532.

DAN ROSTENKOWSKI SENATORS: W. Nega 447, T. Dudzinski 513, D. Rostenkowski 607, M. Filmonczyk 560.

NEU-SEAL WINDOWS: J. Baner 493, W. Puzan 513, G. Puzan 385, A. Steinko 467, E. Puzan 466.

CAS GRIGLIK TRUSTEES: J. Bert Korzen 502, S. Zbur 515, P. Prosniewski 544, J. Bednarz 505, E. Lewandowski 554.

MIKE NARUT: R. Kierna 413, L. Puralewski 488, B. Geer 481, D. Pennington 607, R. Kaluzny 492.

CONGRESSMAN GORDON: D. Dobieski 429, M. Kmiec 390, Bob Barabasz 408, W. Osborn 511, Bruno Barabasz 486.

JUDGE KOWALSKI: J. Hrivnak 492, C. Cutinello 524, J. Chmiel 480, N. Gordon 549, P. Rizzo 431.

B-B FORMICA TOPS: J. Kozmer 513, B. Bolt 437, R. Knysch 508, B. Laux 474, G. Schmidt 459.

CAS GRIGLIK TRUSTEES: G. Deering 456, K. Beatovic 485, J. Brezina 436, D. Thomas 477, R. Garbarz 452.

ILLINOIS FURNITURE: R. Scheffki 475, S. Muschran 474, P. Malta 409, O. Jensen 402.

AL'S TAVERN: E. Kissel 532, H. Kwiatkowski 388, J. Janikiewicz 453, J. Mika 452, A. Langosch 511.

ODDLY ENOUGH



Groups destroyed by insects in just one year are worth more than the food eaten by all the men in the U.S. Army in six years!

An amazing new insecticide has such a powerful formula, O.O. DIETHYL S-P-CHLOROPHENYL THIO METHYL PHOSPHORODIOTATE, CALLED TRITON FOR SHORT, THAT IT KILLS FANTASTIC NUMBERS OF THE TROUBLESOME INSECTS AND MITES ON MANY FRUIT, VEGETABLE AND COTTON CROPS!

Outlet Nips Priebe, 2-1, To Increase Kolski Ladies Lead

Isie Reining Rolls 540

STANDINGS	W.	L.
Outlet Supply	62	34
Congress Hall	60	36
R. B. Clothes	60	36
Frank's Food	58	38
Chicago Electronic	55	41
Baker's Tavern	51	45
Mauritson & Co.	51	45
Bar Ranch	51	45
Priebe Printers	48 1/2	47 1/2
Blackhawk	48 1/2	47 1/2
Flash Cab	43	53
Reliance	42	54
Happy Hour	22	74
Kom On Inn	18	78

Outlet Supply turned back the Priebe Printers twice last Monday night at Congress Arcade to boost its Kolski Ladies Bowling loop lead to 2 games over Congress Hall, which was dropping a pair to Flash Cab.

Charlotte Lewandowski rolled 431 and Letitia Stadelman 423 for Outlet Supply, Estelle Piotrowski 430 for Priebe, Isie Reining 540

Bar Ranch: V. Imlaw 351, L. Augustyn 379, T. Rice 310, M. Cech 345, D. Hernet 470.

R. B. Clothes: M. Hatanec 437, L. Kossler 376, V. Janke 433, M. Huron 381, L. Guznick 457.

Baker's Tavern: S. Stroh 380, D. Blahut 369, A. Rice 359, L. Sore 316, E. Wojcik 380.

Happy Hour: T. O'Hare 313, A. Pinkowski 372, D. Grunwald 344, G. Bonczkowski 313, D. O'Hare 364.

Mauritson: V. Carbiel 426, J. Zejak 460, H. Wisniewski 387, G. Threle 428, R. Kuzis 428.

Flash Cab: L. Klaja 425, K. Klaja 385, S. Masello 367, J. Fonia 453, E. Sonia 386.

Congress Hall: L. Geary 348, G. Obremski 441, G. Deering 466, M. Baer 404, L. Reining 540.

Reliance: M. Varsilio 320, J. La Salvia 263, L. Peluso 366, A. Cuchin 354, J. Fontana 350.

Blackhawk Inn: E. Applegate 353, D. Swidak 378, M. Gillispie 338, D. Root 358, R. Costantino 448.

Chicago Electronic: A. Grienne 436, S. Labus 367, L. Fialkowski 443, L. Kluth 438, H. Sprinck 443.

Frank's Food: S. Swanek 350, I. Paterski 430, R. Winnis 421, I. Jurek 444, J. Peska 400.

Priebe Printers: E. Piotrowski 430, J. Shea 373, E. Sprangel 353, S. Kwasienski 412, T. Priebe 386.

Outlet Supply: L. Stadelmann 423, M. Ratzel 418, M. Maslana 386, B. Maslana 411, C. Lewandowski 431.

Chicago, April 20 — Johnny Olszewski, veteran fullback from the U. of California, has signed his sixth contract with the Chicago Cardinals and is looking forward to his best season, Managing Director Walter Wolfner announced yesterday.

Johnny "O", the hustling ball carrier who had California Bears singing "Oh Johnny" when he set the Pacific Coast Conference record for total rushing yardage with 2,604 yards in 1950-51-52, had just a mediocre year last season when he picked up 271 yards via 83 ball carrying attempts.

Johnny, who has been working in the movies during the off-season, feels that the coming season will be his best, better than in 1956 when he carried the ball 157 times and gained 598 yards and caught 17 passes for 182 yards, finishing second among Cardinal players in both departments.

In five seasons with the Cardinals Johnny has carried the ball 536 times for 1,993 yards, caught 62 passes good for 598 yards and 12 touchdowns. John is 27 years old, is 5-11, weighs 196 and makes his home in Long Beach, Calif.

SECRET AGENT X9

Meanwhile, near his destination, a missile is fired from its launching pad...

Seconds later the missile becomes erratic in its flight...

Phil picks up his reservations and is soon heading into another assignment...

4-21

By Mel Graff

Registered U. S. Patent Office

San-Jac Movers Blank Tango Inn To Capture Bowlerettes Crown

Sophie Brzank Rolls 512 For Champs; Sally Szwedlo Gets 512

STANDINGS

San-Jac Movers 51 1/2, 24 1/2

Tango Inn 57, 40

F-T Restaurant 49 1/2, 47 1/2

Jean's Tap 49, 47

Niemiec Tavern 43 1/2, 52 1/2

Zagorski Tavern 42, 54

Logan Realty 37, 59

R.B. Clothes 34 1/2, 61 1/2

San-Jac Movers whipped their closest pursuers, Tango Inn, last Monday night at Lewis Alloys, to capture the 1957-58 Lewis Bowlerettes loop championship.

Sophie Brzank shot 512, Verne Suwanski and Verne Gazda 490 apiece and Vic Chorny 468 to pace the champions, and Harriet Wojcik 430 for the retiring champs, Tango Inn.

F-T Restaurant nipped Jean's Tap, 2 to 1, to replace the latter in third position. Dolores Milewski scored a 460 and Springowski 443

for F-T, and Clara Szczech 452 and G. Szczech 444 for Jean's.

Irene Stodolny's 469 and Jean Laxner's 448 netted Zagorski Tavern a pair of triumphs over Niemiec Tavern. Mary Swedo shot 448 for Niemiec.

Sally Szwedlo's 512 led R.B. Clothes to a 2 to 1 decision over Logan Realty. L. Kubasiak tossed a 481 for the losers.

SCORES:

TANGO INN: — V. Kusch 389, S. Lowe 380, H. Wojcik 430, J. Claciura 396.

SAN-JAC MOVERS: — V. Chorny 468, V. Gazda 490, Z. Schultz 425, V. Suwanski 490, S. Brzank 512.

F-T RESTAURANT: — Springowski 443, A. Tegel 417, A. Zieniek 404, J. Jandras 433, D. Milewski 460.

JEAN'S TAP: — G. Szczech 444, D. Maday 334, D. Prokuski 390, C. Szczech 452.

ZAGORSKI TAVERN: — J. Stodolny 469, J. Bongratz 382, J. Laxner 448, M. Cygan 335, R. Churilla 386.

NIEMIEC TAVERN: — M. Swedo 448, D. Salatino 438, L. Niemiec 388, B. Wenzel 341, J. Burak 349.

R.B. CLOTHES: — S. Damski 306, H. Ropel 348, Rokosinski 329, S. Szwedlo 512, E. Szaflarski 411.

LOGAN REALTY: — Kwiatkowski 330, Cholewinski 347, Cera 394, Kubasiak 451.

Aces And Lewis Alloys Score 3 In Dzialo P. C.

STANDINGS	W.	L.
Aces	61	35
Lewis Alloys	57	39
Frank No. 2	56 1/2	39 1/2
Vets	52 1/2	43 1/2
Frank-Julia's	45 1/2	50 1/2
Polonia MW	44 1/2	51 1/2
Ed-Marie's	37 1/2	58 1/2
Frank's No. 1	29 1/2	66 1/2

The Dzialo Poker Club Keg loop leading Aces won 3 games from Ed-Marie's and second place Lewis Alloys captured 3 from Frank and Julia's, last Monday night at Lewis Alloys.

S. Dzialo tallied 574 for the Aces, B. Rybarczyk 551 for Lewis Alloys, and R. Srdman 516 for Frank and Julia's.

Vet's Inn nipped Polonia Meat Market on R. Moty's 546. Joe (Pepper) Towalski tossed a 506 for Polonia.

Frank's No. 2 blanked the undermanned Frank's No. 1 squad, behind a 507 by E. Baski.



Dział ★ Kongresu Pclonii

Przed Konferencją Za Kurtyną

Równoległe ze zjazdem kierownictwa Kongresu Polonii Amerykańskiej w Washingtonie odbyła się tam 11-go kwietnia konferencja prasowa zwołana przez Związek Dziennikarzy Polskich w Ameryce, na której redaktor Dziennika Związkowego, Karol Piątkiewicz, wygłosił referat na temat ustosunkowania się Polonii Amerykańskiej do przemian jakie odbywają się obecnie w Polsce. Po odczycie była dyskusja i wymiana uwag i zdań.

Właściwie tenor konferencji Kongresu Polonii i Prasy było to samo. Zawsze i wszędzie, we wszystkich poczynaniach naszych, przyswiewia nam jedno istotne pytanie: "Jak ustosunkujemy się do Polski i do tego co tam się dzieje". Według tego kształtują się nasze poczynania wśród Polonii, wobec Polski, Ameryki i Amerykanów.

Dwa są kryteria nasze: jaki jest nasz stosunek, stosunek Polonii Amerykańskiej, do zagranicznej polityki Stanów Zjednoczonych w odniesieniu do Polski, i jaki jest jej stosunek do wydarzeń w Polsce?

Zważmy, że siedmiomilionowa Polonia Amerykańska niejednokrotnie netyli nie pisała się na linie zagranicznej polityki naszego kraju, ale nieraz ostro oponowała i protestowała. Już przed Jałtą, ale przede wszystkim bardzo głośno i mocno protestowała przeciw roli Ameryki w Jałcie. Jałta nas prześladowała na szerokich gościach politycznych, w zaskakach i za kulami. Niedawno, w długiej mowie w Kongresie Stanów Zjednoczonych Kongresman Byrd, atakując Sowietów i wskazując, że Sowietom nie należy ufać, wspominał o Jałcie, jako jednym z niezliczonych przykładów nieszczerości sowieckiej i zdrady, niedotrzymania umów i słowa. Sowiety nie dotrzymały zobowiązań wziętych na siebie w Jałcie... więc nie wierzymy im i dzisiaj. Ale przecież Stany Zjednoczone uznały Komitet Lubelski, uwały rząd, raczej reżym warszawski, uznały delegację zniewolonej Polski w United Nations jako delegację ci nie reprezentowali w niczym narodu polskiego i nie mieli prawa mówić o Polsce. Przeciw temu wszystkiemu Polonia nasza zdecydowanie protestowała głośno i nieprzerwanie. Nasze, polonijne, myśli i uczucia szły przeciw administracji na przestrzeni pojałtańskiej.

ZIEMIE ZACHODNIE

Po Jałcie przyszła inne sprawa, mianowicie Ziem Zachodnich. Mowa Byrnesa w Sztutgardzie i wiele innych mów i pociąganie określających stanowisko Stanów Zjednoczonych do tego problemu. Stosunek ten był wobec Polski krzywdzący, wobec Ameryki żubny i tragiczny.

Protestowaliśmy, oponowaliśmy, walczliśmy wedle sił i środków, bo znowu polityka zagraniczna naszego kraju szła netyliki przeciw Polsce, jej interesom i roli dziejowej, ale i przeciw interesom Ameryki.

To jedna linia.

Druga linia, naszej uwagi i starań naszych to sama Polska, w której działy się rzeczy wielkie... do powstania państwa polskiego, które było wiernym wyrazem woli narodu polskiego.

Jak ustosunkowała się Polonia do Polski, do zmian w Polsce, do nowych ludzi i nowych prawd? Same pytanie jest nieidealne. Bo nie mieliśmy się wżak ustosunkować do jednej rzeczy, do jednej sytuacji politycznej czy społecznej czy do jednego człowieka.

Stosunek nasz do Polski z natury rzeczy musi się stale zmieniać.

Czasem radykalnie. Krańcowo.

ZMIANA SYTUACJI

Ustosunkujemy się bowiem do sytuacji zmieniającej się stale i głęboko. Zmieniamy się zresztą i my. Coraz bogatsi jesteśmy i inni pod wpływem naszych własnych doświadczeń.

Jaki jest nasz stosunek do Polski? Do jakiej? Do czego? Zagadnienie to przenikliwe zanalizował red. Piątkiewicz w swoim referacie, dając nam niejako ciąg dalszy wywodów prezesa Rozmarka, który — tłumaczył przekonująco i głęboko dlaczego Polonia Amerykańska przez Kongres Polonii wyraźnie i energicznie popierała udzielenie pomocy materialnej Polsce przeciw Amerykę w formie pożyczek i kredytów. Krok ten był wymownym wyrazem naszego stosunku do Polski i przemian w Polsce.

Prezes Rozmarek wnikiwie tłumaczył, że stanowisko nasze było niejako przeszczerpieniem stanowiska ks. Kardynała Wyszyńskiego na pole naszego działania politycznego w Ameryce i naszej oceny sytuacji w Polsce.

Jeśli idzie o polską opinię publiczną w Ameryce, wytrwale wyrażanej przez prasę polską — to to samo. Te same motywy moralne, te same troski o Polskę i naród polski. Stanowisko nasze jest jednolite co do komunizmu. Netyliki dlatego, że takie są przekonania nasze, ale dlatego, że wiemy iż tak odnosi się naród polski, który za swą wiarę na barykadzie szedł i na śmierć. Ocena nasza "Paktu Rapackiego" czy pożyczek lub pociąganie różnych odbywa się po tej samej linii: woli narodu polskiego.

Nikita Chruszczow pojechał do Budapesztu i tam całował się z Janosem Kadarem. Na fall echa tego judaszowego całusa poszła w świat wiadomość, że wkrótce ma się odbyć szczytowa konferencja krajów zniewolonych w orbicie polityki sowieckiej.

Choć sporo czasu już minęło od rewolucji w Polsce, Moskwa jeszcze nie strawiła zmiany jaka tam zaszła, ani nie może sobie poradzić z fermentem w Sowietach i krajach zniewolonych na trupach polskich. To głębsze i większe aniżeli jest widoczne na powierzchni.

Zapowiadana konferencja nielwników sowieckich będzie więc miała na celu netyliki przygotowanie solidarności krajów satelickich w związku z warkowaną "konferencją szczytową", ale prawdopodobnie także, omawiana tam będzie sprawa atomowego dozbajania środkowej i wschodniej Europy.

Polska znowu stanie się centrum zainteresowania i językiem wagi polityczno-atomowej w Europie.

Od Gomulki zależy jakie stanowisko Polska zajmie w tej nowej fazie wydarzeń. Może to być decyzja o przyszłości Polski. To nie kij polityczny Moskwy, a pałka.

Instalacja Urzędni- ków Post. Kenneth M. Copley Wet. F. Wars

Instalacja Urzędniców Post-runku Kenneth M. Copley, Grupy 512 V.F.W., odbędzie się dnia 23 kwietnia 1958 r., w sali zwykłych posiedzeń, 1911 W. Cermak Rd. o godzinie 8-mej wieczorem.

Urzędniczy na rok 1958:
Komendant Kazimierz Jania; wice-komendant Walent; K. Zaleski; drugi wice-komendant Józef Sowiński; skarbnik Antoni Maruszak; adiutant Stanisław Cernin; doradca prawny Antoni Cernin; kapelan ks. Mateusz Sowiński; marszałek Jan Cernin; lekarz

Filip Cernin; radni: Leon Walczak, Bolesław Cernin i Wincenty Carlin; service officer Walenty K. Zaleski.

Do odbierania przysięgi: Stanisław Cernin.

Wydział Pań Grupy Nr. 512 V.F.W.

Prezesa Pelagia Gizewska; wiceprezesa Franciszka Cernin; druga wiceprezesa Rozalia Cernin; skarbniczka Maria Walczak; sekretarka Ellen Czarapata; kapelan Helena Nogaj; marszałkiny Irena Sowiński; pat. ins. Louise Sponder; odziewna Elizabeth Link; radne: Irena Sowińska, Maria Hlavaty i Clara Maruszak.

Do odbierania przysięgi: Maria Walczak.

Program Obchodu 350-cio Lecia Polonii Barwny i Urozmaicony

Dziatwa Sensacją Programu w Popisach i Śpiewie.—Żywe Obrazy, Chóry, Tańce w Części Artystycznej Wypadły Świetni?

Program obchodu 350-lecia Polaków w Ameryce przedstawiał się następująco:—

Odsławianie hymnów narodowych amerykańskiego i polskiego przez połączone Chóry Filaretów Dudziarz Nowe Życie, Chopin oraz Filharmonii.

Inwokacja — wygłoszona przez ks. Stanisława Lisewskiego, proboszcza parafii św. Trójcy.

Słowo wstępne — które wygłosił Roman Puciński, Prezes Wydziału Kongresu Polonii na stan Illinois.

Przemówienie Jana C. Marcina, klerka miejskiego, który przemówił w zastępstwie mayora Richard J. Daley.

Mowa głównego mowcy całej uroczystości, p. Karola Rozmarka, Prezesa Związku Nar. Polskiego oraz Prezesa Kongresu Polonii w Ameryce.

Program Artystyczny

W części artystycznej pokazane były żywe obrazy, doskonałe w swoim opracowaniu i charakterystyce, dające przeгляд wydarzeń w historii Polonii Amerykańskiej, począwszy od przybycia pierwszych Polaków 350 lat temu, aż do obrazu oficjalnego aktu przywrócenia niepodległości Polski po 1-ej wojnie światowej, a więc wręczenie tego aktu Ignacemu Paderewskiemu, wielkiemu mężowi stanu i Polakowi, ówczesnych czasów, przez Prezydenta Ameryki, Woodrow Wilsona.

8 Obrazów

Odtworzono 8 obrazów według kolejności: Kapitan John Smith wita pierwszych Polaków w Jamestown, — Polacy zakładają pierwszą fabrykę w Ameryce w roku 1608, — Złożenie podziękowania przez Gen. Washingtona dwóm największym Polakom i bojownikom o wolność Ameryki w walkach rewolucji, a to Gen. Tadeuszowi Kościuszce i Gen. Kazimierzowi Pułaskiemu, — Złożenie pierwszej polskiej parafii kościoła rzymsko katolickiego w miejscowości Panna Maria w Texas w r. 1854, — Prezydent Abraham Lincoln dziękuje gen. Krzyżanowskiemu oraz gen. Kargę za pomoc z ich strony i wkład decydujący jako dowódców oddziałów wojsk rewolucjonistów, — Scena charakterystyczna wielką emigrację Polaków do Ameryki w latach od 1860 do 1920, — Prezydent Woodrow Wilson wręcza akt odrestaurowania niepodległego państwa Polskiego Wielkiemu Mężowi Stanu, Ignacemu Paderewskiemu, — oraz scena Końcowa żywych obrazów.

Śpiewy
W antrakach między żywymi obrazami, znana śpiewaczka tutejsza, panna Zofia Gruchala, odśpiewała kilka pieśni polskich, ponadto Stefan Wiktor również znany publiczności odśpiewał "Skowronek śpiewa oraz arie Jonika z opery "Halka", — zaś Jerzy Pawlukowski, basem potężnym odśpiewał "Mississippi River".

Poszczególne chóry uczęszczające w uroczystości oddały również kilka pieśni charakterystycznych z bogatego repertuaru muzyki polskiej i ludowej.

Największą Atrakcją Wieczoru

Największą atrakcją wieczoru były występy działu szkolnej. Niemalże brawa trwały po każdym ich występie tak w scenach tańców grupowych jakoteż i w śpiewach solowych czy duetach. Ubrane w stroje polskie narodowe były wprost zachwycające w śpiewach i tańcach.

Specjalne uznanie za przygotowanie tak wspaniałego widowiska scenicznego działu naszej należy do kierownicz Szkoły polskiej przy Wydziale Stanowym Kongresu pani Wandzie Rozmarek, żonie Prezesa Związku ZNP. To co dzieci pokazały publiczności w Lane Tech Szkole w niedzielę świadczyć może w niezbity sposób, jakie wyniki osiągnąć można z działu polską przy niezmordowanym wysiłku i staraniach ze strony kierowniczki i wychowawczyń.

"Mając Takie Dzieci — Polskość Nie Zaginie"

Na widok tańczących par działu polskiej, prezes Wydziału Kongresu, Roman Puciński zawołał w uniesieniu, "Mając taką działwę naszą,

polskość w Ameryce nigdy nie zaginie." Burza oklasków ze strony publiczności na te słowa były świadectwem służności i entuzjazmu jaki się narucił każdemu widzowi. Było to naprawdę piękne pod każdym względem widowisko.

Popis Działowy

Działowa odtańczyła szereg polskich tańców w zespołach 7 par, później czterech par, żywiołowe hołubce wychodziły z pod butów dzieci-tancerzy, a zapal rósł i potęgował się na widowni z każdym nowym ich występem.

Polonia Chicagowska może być dumna, posiadając tak bogate skarby sztuki w dzieciach swoich.

Oberek odtańczył zespół ZNP Awangarda pod kierownictwem p. Owsia, a później, — "Zbojnickiego" w strojach góralskich. Wykonawcami byli Collette Dykowski, Barbara Jedrysk, Joanna Krupowska, Ted Cieśla, Art Trybel, Bogusław Dzik, Maria Szymańska oraz Wiktor Badzanowski.

Emil i Elżunia Korneccy Sensacją

Niemalże brawa nagrodziły występ par młodocianej w krakowiaku. Wykonali go 9-letnia Elżunia i 12-letni Emil Korneccy, zam. pnr. 2124 W. Crystal ave. Zrobili to z takim entuzjazmem i przejęciem, z taką gracją i artyzmem, że podbili odrazu całą publiczność.

Nie mniejszym powodzeniem, cieszył się występ dzieci Stasia Cwierz oraz Marysi Pasierb, którzy odśpiewali wiązankę polskich pieśni, wyjąwszy piękna polszczyznę i niecodzienny talent.

Malutka Ewelina Borowczyk z wielką swadą oddeklamowała wierszyk — "Jestem Polskie Dziecko". Zrobiła to tak miłutko, że aż serce rosło, a brawa podsyliły i tak podniesioną występiami dzieci, atmosfery narodową.

Instruktorami, które wiozły pracę w przygotowanie scen tanecznych i zaskoczyły na widokowsko publikę za takie widowisko, były panna Helena Cwierz ze Szkoły oraz i W. Zaleski.

Całość występów dzieci wyszła niemal sensacyjnie. To co wykazały one z dumą przed tysiącami widzów w niedzielę jest świadectwem niezbitym, że duch polski i zamiłowanie do tradycji i języka naszego tkwi w ich serduszkach, jest im drogą i że potrafią być one dumne z przynależności do spełnienia wielkiego celu poczyni Poloni — do podniesienia i utrzymania ducha narodowego polskiego.

Konferansjerka

Organizacja całego obchodu stała na bardzo wysokim poziomie. Sceny postępowyły jedna za drugą płynnie, a słowa odczytywane z historii poczyni pierwszych Polaków na ziemi Amerykańskiej i wkładu ich następców na tle żywych obrazów stworzyły widowisko to i obchód nie tylko jako uroczystość narodowa, ale i widowisko pierwszej klasy artystycznej.

Organizatorem za to należy się pełne uznanie od rzeszy tutejszej Polonii. Impreza narodowa Stanowego Wydziału Kongresu Polonii wypełniła swój cel w wybitny sposób.

Role konferansjerów, przekazujących publiczności działalność pierwszej grupy Polaków na tej ziemi, w przepięknej polszczyźnie spełnili p. Roman Puciński, prezes Stanowego Wydziału Kongresu P.A.; p. Józef Foszcz, sekretarz generalny Związku N.P.; sędzia Sądu Wyższego Tadeusz A. Adesko; adw. Maryla Rozmarek — Komosa oraz prezes Zjednoczenia Pol. Rz. Katolickiego.

Skład Artystyczny Żywych Obrazów
Sceny żywych obrazów odtwarzali: w roli kapitana Smith — Adam Trzaskowski, — Pierwsy pionierzy — A. Barczyński, S. Bezeg, H. Rumiński, J. Piotrowski, — Gen. Washington — T. Wojtkowski, — Gen. Pułaski — R. Lewandowski, — Gen. Kościuszko — E. Zieniewicz, — Legionista z legjonu Pułaskiego — M. Gordon, — Ksiądz z Moczygęba — W. Borzkowski, — wierni z parafii — L. Puciński, F. Kulakowska, P. Mróz, Z. Pawłowska, E. Jasnińska.

Prezydent Lincoln — S. Garczyński, Gen. Krzyżanowski — B. Frydrych, — Gen. Kargę — W. Łowicz, — Zol-

nier rewolucji — B. Rogowski, — Prezydent Wilson — Dr. W. Zanozik, — Ignacy Paderewski — W. Krassowski.

Przy fortepianie — Leonard Pogorzelski, — na organach — William Whitaker. W scenie szóstej — harmonistą był Jan Cwierz.

Organizacja

Kierownikiem ogólnym był Roman Puciński, prezes Wydziału Kongresu P.A., — dyrektorem muzycznym — L. Pogorzelski, — Dekoracje bardzo pomysłowe i o wysokim artyzmie wykonał — M. Lepieszko. Kostiumy — S. Warzala. Charakterystyka — spoczywała w rękach W. Krasowskiego oraz S. Warzala.

Dyrektorką sceniczną — była pani Lidia Pucińska, — reklama — J. Przyłuski, Zaproszenia — p. Helena Moll, — Komitet Przyjęcia — J. Skwarnicki, — Komitet Finansowy stanowią A. Moll, K. Synowiec, F. Kulakowska.

Chóry biorące udział — Filareci Dudziarz — z prezesem Alfonsiem Lewandowskim i dyrygentem L. Pogorzelskim, — Chór Filharmonii z preze-

sem Kazimierzem Przyborskim i dyrygentem Roman Weroniczak, — Chór Szope-na z prezesem M. Hyzy i dyrygentem R. Weroniczakiem, — Chór Nowe Życie — z Prezesem Jan Wikar i dyrygentem M. Betlejewskim.

Kapela Post Pułaskiego z komendantem J. Krakwiczem i dyr. E. Sikorskim na czele.

Produkcja Wosku z Torfu

Lublin. (API) — Pierwszy w Polsce zakład produkcji wosku z torfu powstanie w powiecie Włodawa (woj. lubelskie). Jak wykazały analizy, przeprowadzone przez nau-

sem Kazimierzem Przyborskim i dyrygentem Roman Weroniczak, — Chór Szope-na z prezesem M. Hyzy i dyrygentem R. Weroniczakiem, — Chór Nowe Życie — z Prezesem Jan Wikar i dyrygentem M. Betlejewskim.

Kapela Post Pułaskiego z komendantem J. Krakwiczem i dyr. E. Sikorskim na czele.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec mój, brat i dziaduszek nasz, s. p.

Kostanty J. Preis
(małż śp. Cecylii)

członek Tow. im. Tadeusza Kościuszki, Gr. 943 ZNP, po ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 21-go kwietnia 1958 roku, o godzinie 4:40 nad ranem, w podeszłym wieku. Zamięszkiwał pnr. 4520 S. Ashland ave.

Zwłoki spoczywają w zakładzie pogrzeb. pnr. 1256-58 W. 51st st. Blizsze szczegóły będą podane jutro.

W smutku pogrzebi: Dr. Eugene Preis, syn; Antonina Krusinska, siostra; Józef Krusinski, szwagier; Lorelei Eugene Jr., wnuczka i wnuk wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Jan Patka, Boulevard 8-5257.

Adam Ancerowicz
członek Tow. Białego Orła, Gr. 2727 ZNP, po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 18-go kwietnia 1958 roku, o godzinie 6ej wieczorem, w podeszłym wieku. Zamięszkiwał pnr. 4718 S. Loomis ul.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 22-go kwietnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 1734 W. 48-ma ul., do kościoła św. Józefa, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijna.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebi: Czesław, syn; Helena, synowa; Robert i Marianna, wnuk i wnuczka; Stanisława Jazak, siostra; Adam Poplawski, półbrat; Andrzej Majewski, szwagier; wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy Broda, Yards 7-3713.

Władysław Rykaczewski
po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 20-go kwietnia, 1958 roku, o godzinie 6:25 rano, w średnim wieku. Zamięszkiwał pnr. 5109 W. 31st Pl. Cicero.

Pogrzeb odbędzie się we środę, dnia 23-go kwietnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 4860 W. 31st St. Cicero, do kościoła Matki Boskiej Częstochowskiej, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijna.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebi: Waleria i Jean, córki; Józef Nowaczki i Czesław Woźniaki, zięciowie; Stanisław, brat; wnuki i wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się K. Kulaski i Syn. Tel. Olympic 2-2005.

Jan Berowski, Sr.
Członek Tow. Miłość Ojczyzny Gr. 1792 ZNP, po ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 19-go kwietnia, 1958 roku, o godzinie 5:10 po południu, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 22-go kwietnia, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 3247-53 West Fullerton Ave. blisko Lockwood, do kościoła św. Trójcy, a stamtąd na cmentarz św. Józefa, na parcelę familijna.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebi: Antonina (z domu Rak), żona; Ryszard, Edwin i Jan Jr., synowie; Mary-Lou, Sophie i Julie, synowie; Helena i Michał Dyllo, siostra i szwagier; Ludwik, brat; Julia Rak, szwagierka; Teresa-Ann, wnuczka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy Poterek, telefon Berkshire 7-6400. (21, 22)

Ludwik Kenar
Członek Tow. Miłość Ojczyzny Gr. 1792 ZNP, po ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 19-go kwietnia, 1958 roku, o godzinie 6:35 rano, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 22-go kwietnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 834-38 N. Ashland Ave., do kościoła św. Trójcy, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijna.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebi: Władysława (z domu Kinel), żona; (Antonina Frydrych, siostra w Polsce); Michał Kenar, bratowa; bratanki i bratanice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy B. F. Malec tel. HAYmarket 1-5800.

Stanisław J. Dłotkowski
po ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 19-go kwietnia 1958 roku, o godzinie 2-iej po południu, w średnim wieku. Zamięszkiwał pnr. 4731 S. Laffin.

Pogrzeb odbędzie się we środę, dnia 23-go kwietnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 1256-58 W. 51st St., do kościoła św. Józefa, na parcelę familijna.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebi: Helena (z domu Kolasa), żona; Ernest, Grace i Raymond, dzieci; Eveline i Dorothy, synowie; William Skeel, zięć; Franciszek i Antoni, bracia; Sali Nowaczki i Pearl Gladis, siostry; oraz bratowa; i szwagierowie; wnuki i wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Jan Patka. Tel. Boulevard 8-5257. (21-22)

Franciszka Piłat
(żona śp. Andrzeja)

po długiej i ciężkiej chorobie pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 20-go kwietnia 1958 roku, o godzinie 8:15 wieczorem, w podeszłym wieku. Zamięszkiwała pnr. 2941 W. 39th Place.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 23-go kwietnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 4254-56 So. Mozart st., do kościoła św. Józefa i św. Anny, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijna.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebi: Andrzej i Arnold, synowie; Zofia i Lucille, synowie; Nancy Wolenski, wnuczka; Helena Sier z mężem William, siostra i szwagier wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Antoni F. Weisak, Lafayette 3-7271.

kowców, przewidziane do eksploatacji złoża torfowe zawierają od 16 do 22 procent wartościowego wosku. Jak się przewiduje, roczna produkcja zakładu wyniesie ponad 100 ton wosku rocznie.

Ciekawe Odkrycie w Starogardzie

Gdańsk. —(API). — Bardzo cenną polichromię zabytkową odkryto w kościele św. Mateusza w Starogardzie Gdańskim. Jak orzekł rzeczoznawca, prof. Szymański,

malowidło to, przedstawiające sceny Sądu Ostatecznego, pochodził z lat 1500 i jest dziełem malarzy tak zwanej szkoły flamandzkiej. Odkryta polichromia zajmuje 42 metry kwadratowe ściany szczytowej.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i siostra nasza, s. p.

Mary Milarczyk
(z domu ANDRYSIAK)

czł. Tow. św. Apolonii, Gr. 123, po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 20 kwietnia 1958 roku, o godzinie 1:45 nad ranem, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 23-go kwietnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 2955 W. 25th St., narożnik Sacramento, do kościoła św. Kazimierza, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijna.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebi: Eleonora i Irena, córki; Edward i Kazimierz, synowie; Steffen Opilski i Joseph Gacek, zięciowie; Stella i Phyllis, synowie; Katarzyna Stajanka, siostra; Roman Andrysiak z żoną Angeline, brat i bratowa; 10 wnuczek i 3 wnuczek, oraz 3 prawnuczek wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Palacz, Bishop 7-0100.

Marianna Kucharzyk
(Z DOMU KOZŁOWSKA)

Członkini Tow. Gwiazda Zwycięstwa Gr. 46 Z.P. w Am. i Oddziału św. Antoniego Nr. 54 Macierz Polska, po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 19-go kwietnia, 1958 roku, o godzinie 7:15 wieczorem, w podeszłym wieku. Zamięszkiwała pnr. 1801 W. 51st St.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 23-go kwietnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 1718 West 48-ma ul., do kościoła św. Józefa, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijna.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebi: Stanisława Simek i Mariannę Czapkę, córki; George

STRAŻ NAD ODRĄ

• Dział Związku Ziemi Zachodnich •

ZYGMUNT WYGOCKI

Granica Na Odrze i Nysie Konsekwencją Prowokacji Niemiec.

Uczciwy Głos Niemiecki w Polemice
Granicznej

W polsko-niemieckiej polemice granicznej rzadko spotyka się głosy rozsądne oparte na uczciwej obserwacji oraz uczciwym spojrzeniu na prawdę. Do znanych wypowiedzi niemieckich, które podawaliśmy w roku 1957 np. zwołanych przez większość rewizjonistów niemieckich Marcin Niemöller, znany pastor ewangelicki z Hesse, oraz dr. Kurt Sieveking (burmistrz Hamburga) dołączyć musimy głos młodego Niemca.

Opinie jego pochwylił korespondent prasy krajowej w Bonn, pisząc, że "Die Andere Zeitung" wydrukowała list swego czytelnika Hansa Henricha Knappe z miejscowości Stade koło Hamburga, który podkreśla, że w dyskusji na temat granicy na Odrze i Nysie często zniekształca się fakty. Knappe przypomina, że zmiany terytorialne, które nastąpiły w tej części Europy są jedynie konsekwencją wojny spowodowanej przez Niemców.

"Granica na Odrze i Nysie" — pisze Knappe — jest następstwem prowokacji sił faszystowskich i militarystycznych, które rościły sobie pretensje do tego, że działają w imieniu narodu niemieckiego i których działalność naród nie może nie ukłonić. Odwołujemy się w tych warunkach do prawa narodów do samostanowienia i do braku logiki. Utrata terenów wschodnich powinna właśnie skłaniać nas do ciągłego zastanawiania się nad przyczynami, które doprowadziły do wojny.

Głównym przeciwnikiem Akcji w Niemczech Były Działające Polskie Ziemie Zachodnie.

Do o tym Knappe w następujący sposób:

"Nie zapominajmy, że z tych terenów rekrutowali się wewnętrzni reakcyjni politycy. Historia Republiki Weimarskiej miała być, być może, inny epilog gdyby po roku 1918 przeprowadzono demokratyczną reformę rolną i zlikwidowano monopol. Na terenach wschodnich powstały "Freikorps", tu powstała czarna Reichswehr i tu przystąpiono do tworzenia kontrowersyjnych bojówek. SA i SS posłużyły się tylko tym, co już było."

Nietylko Hitlerowcy Leżą Cały Naród Niemiecki w Nagonce Przeciw Polsce.

Działło się to na ziemiach zwrotnic polskiej.

W tym samym początku rozważań wskazywał nacjonalizm polski. Książę i nauczyciele, powołali się do tych celów wykonywać. Tu właśnie doskonale był przygotowany grunt dla hitlerowskich teorii rasistowskich.

Publicyści polscy nie mogą zapominać o opinii wyrażonej przez przeciętnego Niemca.

Odnawiona Ulica Długa w Gdańsku w Dawnym Blasku

Niemcy na terenie amerykańskim wykazują duże zainteresowanie ziemi, które wróciły do Polski. Przeglądając tutejszą prasę niemiecką niejednokrotnie odnosi się wrażenie, jakby Niemcy interesowali się tymi ziemiemi więcej, niż Niemcy polscy. Dużo wiadomości, najczęściej korespondencje, stosunkowo mało omawiane w prasie polskiej podaje mi "Abendpost und Milwaukee Deutsche Zeitung", wychodząca w Chicago. Wzrost dla przykładu choćby numer z dnia 13-go stycznia br. Poza dwoma artykułami, w których sprawy polskie omawia się pośrednio, mamy tam trzy dłuższe artykuły, jeden krótki, pięć komunikatów informacyjnych oraz dwie fotografie z objaśnieniami, niezwiązane bezpośrednio z tekstami. Aczkolwiek celem tych wiadomości jest stałe wzmawianie w czytelników, iż wszystko co dzieje się w Polsce to nie innego, jak tylko ustawiczne zmniejszanie w pustyni polskich ziem zachodnich, od czasu do czasu korespondencje niemieckie nie mogą nie dostrzec odbudowy tych ziem. Szczególnie nie mogą się od tego wygłaskać korespondenci odwołujący Polskę.

Gdańsk

Hans Willauer, po zwiedzeniu Gdańska musiał dać swym społeczeństwu tytuł, jaki również wybrał dla naszych rozważań. Tak pozytywnego dla osiągnięcia naszego narodu tytułu nie pozostawiono jednak bez cienia: w podtytuł dodano, że "Głód nie przetrwał w Gdańsku jest duży". Autor spostrzegł, że ulicę Długą jak i szereg innych budynków zabitych wojną odnowiono, zachowując pełną wierność historyczną. Wobec tego, że pod względem fałszywej rekonstrukcji nie można niczego zarzucić, dodano wiadomość, iż Zachód patrzy na to krytycznie, gdyż nie uczyniono nic z tych terenów, a z drugiej strona

Kalendarzyk Posiedzeń

Poniedz., 21 Kwietnia

Święcone w Tow. Wawel. W poniedziałek 21 kwietnia o 8 wiecz., w sali zwykłych posiedzeń odbędzie się zwyczajne posiedzenie Tow. Wawel. Gr. 1400 ZNP. Zarząd prosi wszystkich członków i członkinie o przybycie, gdyż mamy bardzo wiele spraw do załatwienia. Po posiedzeniu będzie urządzona tradycyjna Święconka. — Józef Sibik, prezes; Art. Trybek, sekretarz.

Posiedzenie Sekcji Pań Związku Klubów Małopolskich odbędzie się w przyszły poniedziałek, 21-go kwietnia, o 8ej wiecz. w sali Zw. Klubów Małopolskich, 1401 W. Superior ul., róg Noble. Ze względu na wiele ważnych spraw, obecność wszystkich pań jest bardzo pożądana. Będzie sprawozdanie komitetu zabawy stołkowej oraz wiele nowych spraw na czasie. — Barbara Dusik, prezeska; Józefa Cieśla, sekr.

W poniedziałek, 21go kwietnia, odbędzie się posiedzenie Oddziału Sanitariuszek w sali Weteranów, o godz. 8ej wiecz. punktualnie. Zapisujemy nowych członków do grona. Góra Polskie Morze! — Wiktoria Sidor, prezes; Janina Kroll, sekr.

Środa, 23 Kwietnia

Regularne posiedzenie Tow. "Ojczyzna Służ", Grupy 1936 ZNP, odbędzie się w środę, 23go kwietnia w sali P. E. Moskala, pnr. 831 N. Ashland Ave., o godz. 8ej wieczorem. Upraszamy członków o jak najliczniejsze przybycie. — Piotr Rymarz, prezes; Heelna Poprawska-Miokajczyk, sekr.

Klub Powiatu Mielec zawiadamia, że miesięczne posiedzenie odbędzie się w środę, 23 kwietnia, w sali Weteranów Armii Polskiej, 1239 N. Wood ul. Początek o godzinie 7:30 wieczorem. Zarząd zastrzega wszystkich członków o jak najliczniejsze przybycie. — Maria Dyczewska, prezeska; B. Madera, sekr. prot.

Piątek, 25 Kwietnia

Klub Ziemi Kaliskiej na swe miesięczne posiedzenie 25go kwietnia, połączone z tradycyjną Święconką po posiedzeniu. Wszyscy członkowie i członkinie należą do Klubu proszeni są o przybycie. — Stefan Górski, prezes; Stanisław Magdziarz, sekr. prot.

Polacy mają podobno nie lubić wybrzeża (choć wiemy, że jest inaczej). Czytelnikom niemieckim podaje się do wiadomości (by wzbudzić chęć do powrotu), że między Nowym Warnem a granicą polsko-niemiecką a Kołobrzegiem wszystkie wsie są opuszczone z wyjątkiem czterech zamieszkałych miejscowości, wliczając w to miasto Kamień Pomorski. W dalszym ciągu pisze Kuczyński, że na wyspie Wolin, pola i łąki są nieuprawiane przy czym usiłowane zagospodarowanie ich przez miejscowe władze należą do "jednego z wielu planów".

Co więcej, według Kuczyńskiego ludzie uciekają z tych terenów. Inna wiadomość odnosi się do wody miejskiej w Szczecinie, która jest zatruta, gdyż chemiczne zanieczyszczenie wody związkami fenolowymi, pomimo objawów zanieczyszczenia wody nie wynika wcale, jakoby w Szczecinie istniał jakiś przemysł.

W innym miejscu gazety niemieckiej główna ulica handlowa Szczecina nazwana po polsku Aleja Wojska Polskiego, została pokazana na fotografii dla udowodnienia jak mały ruch panuje w mieście tam tylko dwa samochody i to przestarzałego typu. "Abendpost" nie podaje jednak daty wykonania tego zdjęcia. Nie byłoby wcale wielkim odkryciem gdyby porównanie tego zdjęcia z innym wykazało, iż fotografia ta pochodzi z okresu I wojny światowej.

"Niedoludny" Olsztynek Ma 6,000 Zamiast 4,200 Przedwojennej Ludności

Duma Niemców w dawnych Prusach Wschodnich był t. zw. "Tannenbergschen Denkmahl", czyli gigantyczny pomnik wystawiony na pamiątkę zwycięstw niemieckich pod dowództwem Hindenburga odniesionych w walkach z Rosjanami w czasie I wojny światowej i dla zaśluszenia pamięci zwycięstwa polskiego nad Krzyżakami w wielkopomnej bitwie pod Grunwaldem w roku 1410. Bitwy te odbyły się na tym samym terenie. Przed 13 laty Hitler rozkazał przewieźć do Niemiec trumny Hindenburga i jego żony co z jednej strony było dowodem dla nas, że Niemcy rezygnują na zawsze z tych terenów, a z drugiej strona

Zielona Góra, Koszalin, Świdwin, Opole, Elbląg

W tym samym numerze gazety czytelnik niemiecki rozkoszuje się jeszcze innymi wiadomościami z Polski. Mówią one m.in., że w Zielonej Górze i Koszalinie zlikwidowano teatry, a w Pomorzu, w województwie koszalińskim dokonano ludności piaga wilków, a w szczególności w czasie ostatniego lata w powiecie świdwińskim, w którym zanotowano największą ilość drapieżników. W województwie opolskim plan osiedlenia na roli wykonano tylko w 30%. Na los swój strasznie narzekają rybacy na wybrzeżu, a najwięcej w powiecie elbląskim, gdyż pomimo ogólnej ich biedy władze skarbowe gnębią ich niesprawiedliwymi podatkami, zmuszając do ponownych wpłat dawniej uregulowanych sum.



USUNIĘTA ZAWADA W ŻEGLUDZE NA CAMPBELL RIVER, B. C. — Dwie bliźniacze skały, znajdujące się pod wodą na Campbell River, B. C., były powodem uszkodzenia ponad 100 statków żeglujących po rzecze. Silny ładunek dynamitu założony pod nie, zaważył, dając przyspieszenie widokowi. Do wydobycia użyto 1,375 ton materiału wybuchowego.

Z Town Of Lake

Apel Gminy 143 o Wzięcie

Udziału w Pochodzie 3go Maja

Zarząd Gminy 143ej apeluje do wszystkich grup i towarzyszy by wzięli udział w pochodzie 3go Maja i pochodzie Konstytucji 3go Maja i pochodzie do pomnika Kosciuszki w parku Humboldt w dniu 4go maja. — Józef Sibik, prezes; S. E. Kiepora, sekr.

Posiedzenie Kwartalne Grupy 621ej ZNP

Tow. Przemysłowców i Rzemieślników Pol. Gr. 621 ZNP posiedzenie kwartalne odbędzie się wtorek, 22go kwietnia w sali Biblioteki i Czytelni im. Słowackiego o godz. 7:30 wieczorem. Ważne sprawy do załatwienia, przeto obecność członków i członkin jest pożądana. — Adam Wróbel, prezes; S. E. Kiepora, sekr.

Tow. Echo, Gr. 3015 ZNP

Zarząd Grupy podaje to ważne zawiadomienie, że mająca się odbyć zabawa stołkowa w dniu 27-go kwietnia, w sali Sikory, pnr. 4758 South Marshfield Ave., zostaje odwołana, z powodu krótkotrwalego czasu do dyspozycji. Natomiast zabawa ta odbędzie się 26-go października, 1958 r. — Za zarząd: Stanisław Spisak, prezes; Karolina Spisak, sekr.

Posiedzenie Klubu

Parafii Maków

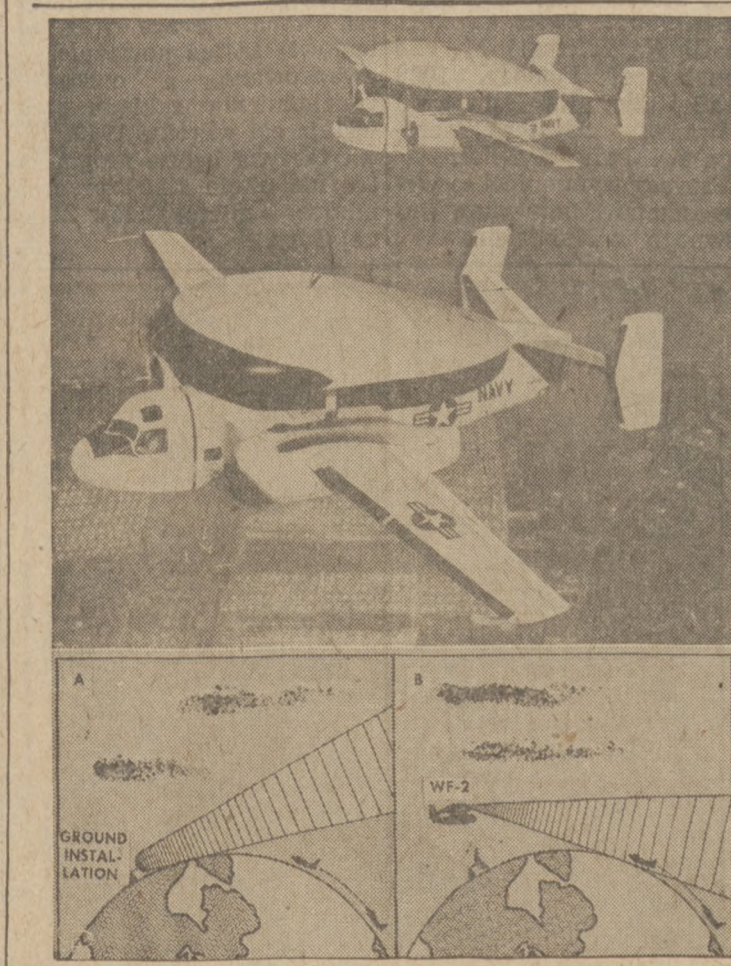
Klub Parafii Maków odbędzie posiedzenie miesięczne połączone z tradycyjną Święconką, w niedzielę, 27go kwietnia w sali Kościuszkowskiej pnr. 1758 W. 48ma ul. róg Wood ul. Początek o godz. 2:30 po poł. Są ważne sprawy do załatwienia, przeto obecność wszystkich członków i członkin jest pożądana. Po skończonym posiedzeniu będzie Święconka, na którą zaprasza się wszystkich członków i członkinie Klubu, jakoteż rodaków z Makowa i przysiaci. — Julian Rusin, prezes; Genowefa Kowalczyk, przewod. zabaw; Rozalia Rusin, sekr.

Posiedzenie Oddziału Gdańsk

Oddział Gdańsk No. 50ty Ligi Morskiej odbędzie posiedzenie w środę, 30go kwietnia w sali Rainbow Garden pnr. 1425 W. 51sza ul. Początek o godz. 8ej wieczór. Ważne sprawy do omówienia.

Akademii Żołnierz w Rocznie Zgonu Marsz. Piłsudskiego

Tradycyjnym zwyczajem od szereg lat Liga Morska na terenie Chicagońskiego urzędu żołnierz akademii w rocznicę śmierci Marszałka Polski J. Piłsudskiego. Apelujemy do wszystkich Polaków i Amerykanów polskiego pochodzenia, a szczególnie do nowej Polonii, byłych żołnierzy pierwszej



"LATAJĄCY SPODEK" W PRODUKCJI. — Zdjęcie przedstawia samolot radarowy Marynarki, Grumman WF-2 przelatujący nad miastem w stanie New York. Urządzenie radarowe nad skrzydłami nadaje nazwę "latającego spodku". Poniżej: różnica zasięgu urządzenia radarowego na ziemi i w powietrzu przy użyciu tego samolotu.

★ PRACA MĘSKA

R & D
PROJECT
ENGINEERS
POSITIONS OPEN FOR
GRADUATE
ENGINEERS

EXPERIENCED IN THE FOLLOWING FIELDS
GYROSCOPES
ELECTRONICS
MECHANISMS
INTERNAL SYSTEMS
SUBMIT RESUME TO
G. F. Moran
Director of
Industrial Relations

Position available now either in California or Poughkeepsie, N. Y.

Daystrom Pacific
DIV. OF DAYSTROM, INC.
9320 Lincoln Blvd.
Los Angeles 45, Calif.

MĘŻCZYZNY
potrzeba do ogólnej
pracy w masarni.
3034 W. Cermak Rd.
Yards 7-6611

★ PRACA ŻENSKA

Steno-General Office
Prefer congenial, cooperative,
alert young woman, 5 day week,
insurance, hospitalization, vacations,
good salary. Apply
FRANKLIN BINDERY
130 N. Morgan St.
SLEY 3-7212

SALESWOMAN
Diligence means money. Excellent
chance for high caliber aggressive
and intelligent woman with car, who
wants to earn excellent salary plus
commission selling prestige household
items for firm established since 1893.
Can earn \$100 easily. Experience desired but not necessary. Must speak
Polish.
CHICAGO PORTRAIT CO.
509 S. Wabash Ave.

★ DO WYNAJĘCIA

3 POKOJOWE mieszkanie, 1 sypialnia na 1szym piętrze, czynsz \$75, włącznie z gazem i elektrycznością. Gazowy piec kuchenny, lodówka, para ogrzewanie, objęcie 1234 N. Hoyne, Everglade 4-3444.

4 POKOJOWE mieszkanie, 1 sypialnia, na 3im piętrze, czynsz \$79, gazowy piec kuchenny, lodówka, para ogrzewanie, objęcie 1go maja. 2110 W. Crystal, Everglade 4-3444.

4 POKOJOWE mieszkanie, święto dekorowane, prywatna łazienka, automatyczny ogrzewacz gorącej wody, \$40 miesięcznie, 1956 W. Dickens, Ardmore 1-9876.

4 POKOJOJE z wanną, gorącą wodą: 1507 W. Cortez St., telefon BRUNSWICK 8-5584.

wiadomości o oddziałach Ligi Morskiej i innych organizacji. Wiadomości te zbierane są przez p. W. Tomaszewskiego, zam. pnr. 2906 Archer Ave.

Szkółka Sobotnia

Wydział Kongresu Polonii na stan Illinois prowadzi szkółkę języka polskiego w soboty od godziny 10 do 11. Szkółka jest prowadzona w sali Rainbow Garden, przy 1425 W. 51sza ul. Nauczycielem jest p. Zygmunt Wygocki. Ci wszyscy, którzy są zainteresowani szkółką języka polskiego niech swoje dzieci do niej przysła. Prosimy zwracać się w tej sprawie do nauczyciela który udzieli informacji.

Odezwa

Do Wszystkich Organizacji Polskich w Południowo Zachodniej Części Chicago

Centrala Między-Organizacyjna w Południowo Zachodniej Dzielnicy Miasta Chicago, apeluje do wszystkich Organizacji, Związków, Stowarzyszeń, Placówek, Klubów i t.p. z propozycją o przystąpieniu do Centrali Między-Organizacyjnej koordynującej wspólne wysiłki i wspólne cele.

W jednolity sposób, osiągnięcie i rozwiązanie wszystkich problemów, a szczególnie społeczno-narodowych.

Niech więc obowiązkiem każdej Organizacji, Stowarzyszenia, Grupy, Klubu i t.p. będzie przystąpienie do naszej Centrali, przez delegowanie swego przedstawiciela, który będzie brał udział w zebraniach Centrali, odbywających się w każdy trzeci piątek miesiąca, o godzinie 8ej wieczorem w sali Juliusza Słowackiego, 1700 West 48 Street.

Symbolom przynależności będzie opłata roczna w kwocie \$1 o delegata.

Ilość delegatów poszczególnych komórek organizacyjnych od 1 do 3-ch zależna będzie od hierarchii społeczno-organizacyjnej.

Cele Centrali Organizacyjnej, to: imprezy narodowe, prasa polska, sprawy obywatelsko-społeczne w różnych dziedzinach życia Polonii, jak handel, przemysł i t.p., sprawy wychowawczo-młodzieżowe, kultywowanie przastarej kultury polskiej i pielegnowanie języka polskiego.

Licząc na duże zainteresowanie i poparcie, oczekujemy licznych zgłoszeń. — Karolina Spisak, prezeska; Jan Molek, sekretarz.

Zostan abonementem "Dziennika Związkowego" jeśli nim dotychczas nie jesteś.

★ KONTRAKTORZY

ORLIKOWSKI STONE ROOFING-SIDING CO.
BRONISŁAW ORLIKOWSKI, Właściciel
• WSZELKIE ROBOTY MURARSKIE • CZYSZCZENIE PARY •
• MALOWANIE • FUGOWANIE •
• PODNOSZENIE DOMÓW • KRYCIE WIERAD •
• ROBOTY PLUMBIARSKIE • ASFALTOWE I ALUMINIOWE •
• POKRYWANIE DACHÓW • OBICIA •
Bez żadnej wpłaty. — Obliczenia darmo. — Spłaty do 7 lat.
AB 4-2423 (w dzień i wieczorami)

★ INTERESY

Na Sprzedaż Przez Właściciela
Skład truskawek, tawerna, obrót w '57 \$122,000 brutto, ponad \$1,000 tygodniowo przy barze, duży podwójny skład, doskonale na południowo-zachodniej stronie miejscowości, umiarkowany czynsz.
Tel. Cedarcrest 3-9858

MOTEL

11 nowoczesnych jednostek i dom. Przy U. S. Highway 12, 300 mil na północ od Chicago. Cena \$44,000 — pozwala wpłaty. Piszcie po angielsku "B-4016". Dziennik Związkowy, 1201 Milwaukee Ave., Chicago, Ill.

TAWERNA i naprawa aut — \$20,000, okolica 63rd i Cicero, dobra inwestycja. Garden 4-1646.

MILK ROUTE

Averaging 2700 points (2700 quarts)
Established trade. Good Polish business. Private owner sells reasonable for quick sale.
GLadstone 5-7353

Owner Retiring. Must Sell
8 Unit Motel—3 Years Old

Modern in every detail. Colored bathrooms, etc. 1 block off U. S. 35 nr. LaPort, Ind. Toll Road. Fine income. Good year round commercial and resort business. \$25,000 cash down payment will handle. Lots of room to expand. One acre and 8/10 ground. For full particulars write or call

MR. WHITE KNOX 459

KNOX, INDIANA

BEAUTY SHOP

Shopping district. Established 14 years. Good business. Private owner will sell reasonable for quick sale. Accept down payment. Will finance.
Call HENWOOD 4-6176 or EUGENE 7-9386

Na Sprzedaż przez Właściciela

Tawerna, okolica 47th i Damen, Back of the Yards, kanawał odbędzie się w lipcu, jest to dobry intrantny interes. Umiarkowanie na szybką sprzedaż, choroba.
AB. 4-9122

OCENOMOWOC

Budynki z dużym sklepem i biuromi, nowoczesny. Air-conditioned, położony w środku miasta. Skontaktujcie się z Alfredem C. Sorenson, Adm., Ocomomowoc, Wisconsin.
Logan 7-2921 lub 4929

N. W. SIDE

AUTO REPAIR SHOP

Towing service. Established 40 years. Good business. Private owner sells reasonable for quick sale.

BRUNSWICK 8-1710.

IMMEDIATE SPARE TIME OPPORTUNITY

MAN OR WOMAN

Real Income

Self-Service Toy Route

Business
We are highly respected toy brokers rated by Dunn & Bradstreet, selling toys nationally. Now expanding in your area.

Our distributors' toy reorders are pouring in because our toys are not "average rack merchandise." We have the largest assortment, widest price range, best packaging.

Since there are some choice territories available in this general area, a few serious individuals will acquire a profitable self-service "TOY STATION" route in grocery, drug stores, etc. WHICH WE WILL ESTABLISH FOR YOU. These toy racks are rapidly being replaced by the sensational "TAK-A-TOY" merchandise displays. The stores make money. So do you, but this time.

NOT A GET-RICH-QUICK SCHEME
Our representative will arrange appointments in your vicinity to present complete details. Must have a car and \$500 cash for toys, displays and store accounts. Write fully about yourself, give address, phone number to:

TAK-A-TOY DISTRIBUTORS
Dept. P, Land Title Building
Broad and Chestnut Streets
Philadelphia, Penna.

SASIEDZKA GROŚNIERNA i skład miesza z mieszkaniem, umiarkowanie. GLOBE 8-3520.

★ DOMY Z INTERESEM

WŁAŚCICIEL SPRZEDAJE
2 piętrowy murowany budynek, tawerna na 1-szym, 4 umiarkowane mieszkanie 3-4'ki, 1-2 pokoje dochodowe, \$440 miesięcznie, pełny bezzem, stokerem parą ogrzewany, dobry dla polskiego małżeństwa, zgłoszenia w tawernie, 4926 So. Ashland.

Tel. Prospect 8-9548

★ RUMMAGE SALE

SARON CHURCH — Shakespeare i Richmond Streets, we wtorek, 22 kwietnia od tej w południe do 9 wieczorem, i we środę, 23 kwietnia od 9ej rano do 12 w południe.

RUMMAGE SALE w Irvin Park Methodist Church, Keeler i Grace Aves., w czwartek, 24 kwietnia, otwarte 1:30—9 wieczorem, w piątek, 25 kwietnia, otwarte o 9 rano.

★ FARMY

NA SPRZEDAŻ 95 AKROW, — \$12,000 w Granton, Wisconsin, dobry 6 pokojowy dom, furnusem ogrzewany, gaz i elektryczność, ogrzewanie, zimna woda, stodoła, silo i zabudowania, H. W. Mac Pherson, 30 N. 7th Ave., Maywood, Illinois, Fillmore 4-5170.

★ KONTRAKTORZY

ORLIKOWSKI STONE ROOFING-SIDING CO.
BRONISŁAW ORLIKOWSKI, Właściciel
• WSZELKIE ROBOTY MURARSKIE • CZYSZCZENIE PARY •
• MALOWANIE • FUGOWANIE •
• PODNOSZENIE DOMÓW • KRYCIE WIERAD •
• ROBOTY PLUMBIARSKIE • ASFALTOWE I ALUMINIOWE •
• POKRYWANIE DACHÓW • OBICIA •
Bez żadnej wpłaty. — Obliczenia darmo. — Spłaty do 7 lat.
AB 4-2423 (w dzień i wieczorami)

WYKONUJEMY wszelkie roboty ciesielskie; jak budowa garaży, murowanych i drewnianych, pokrywianie werand siding, oraz różne drobne naprawy. Ceny niskie, robota gwarantowana. Tel. FRONTIER 6-6755

RYNNY, KOMINY I DACHY

Płaskie i spadziste, zakładanie, naprawianie i krycie smola. KOMINY, budowanie, reperowanie i fugowanie. RYNNY, budowanie, lub stare naprawiamy malujemy na nową. Wewnątrz pokrywamy smola. Robota gwarantowana i assekurowana. Otwarte codziennie wieczorami, nocami i w niedziele. LAwndale 1-6047

WSZELKIE cementowe roboty wykonuje przystępnie. Robota gwarantowana. IRVING 8-3574 albo BRUNSWICK 8-5149.

★ DOMY

\$26,900—11418 S. Kedzie, 3 mieszkalni, murowany, gorąca woda olejem automatycznie ogrzewany, garaż na 2 auta, drewniany, parki 50x125. Po umówienie tel. Garden 2-7649.

Przez Właściciela, Parafia St. Dennis. Okolice 54th i Kedzie Ave.

5 pokojowy murowany, 2 duże sypialnie, pełny bezzem, gazowe ogrzewanie, telefoniczna kuchnia i łazienka, garaż na 2 auta, prywatny, blisko szkół, kościołów, komunikacji, sklepów, wiele dodatków. Natychmiast do objęcia. Cena \$16,900.
Grovehill 6-4323

— \$6,700

Dochodowa posiadłość, przez właściciela, 2 mieszkalni, drewniany, asfaltowy siding, 4 i 3 pokoje, oddzielne łazienki, Leaving gazowy ogrzewacz, poddasze, kryte werandy, automatycznie gorąca woda, blisko szkół, sklepy, komunikacja. 2853 W. Cullerton. Bishop 7-0147

PRZEZ WŁAŚCICIELA
5 pokojowy Georgian murowany, kryta surowa weranda w pełni wykonana bezemnt z tafelową podłogą i kuchnią na lato, automatycznie olejem ogrzewany, od ściany do ściany drewno, okna zimowe i letnie, blisko komunikacji Archer Ave., 5549 S. Oak Park. Telefonować po umówienie się
Portsmouth 7-9175

10217 S. SAWYER, \$21,200, 5 pokojowy, z 3 sypialniami dom, garaż na 2 auta. Celem umówienia się telefonować Garden 2-7649.

Dochodowa Posiadłość Okolice 47th i Racine

2 piętrowy drewniany, 6-4 i 2 pokoje, insulacyjny siding, pełne pod

Polonia Przybyła Tłumnie Na Obchód 350-cio Lecia Polonii

Sala Lane Technical Wypełniona Po Brzegi. — Silna i Piękna Mowa Prezesa Rozmarka Gorąco Oklaskiwana. — Program Na Bardzo Wysokim Poziomie. — Jan C. Marcin Przemawiał w Imieniu Mayora Daley. — Konferansjerkę Prowadzili — Prezes Puciński, Sekr. Gen. Foszcz, Adw. Maryla Rozmarek-Komosa, Prezes Kozakiewicz i Sędzia Adesko.

Wczoraj w niedzielę odbył się po południu w auditorium Lane Technical High School wspaniały obchód 350-lecia przybycia pierwszych Polaków do Stanów Zjed.

Tak pod względem frekwencji publiczności jak i bogactwa programu obchód ten był jedną z najwspanialszych manifestacji chicagowskiej Polonii.

Przed godziną 2:30, zapowiedzianą jako początek programu, Polonia zaczęła się zjeżdżać masowo samochodami prywatnymi i autobusami, tak że wkrótce wielka sala auditorium, jak i balkon zostały zatłoczone tłumami. Dowodzi to zrozumienia, że Polonia, że obchód jedną z najważniejszych rocznic, gdzie należało pokazać swe narodowe pochodzenie, i zamyślić, iż Polonia należy do najstarszych pionierów tego kraju, bo jej przodkowie byli jednymi z pierwszych, którzy do tego kraju, jako osadnicy przybyli. Z tej świadomości znaczenia obchodu i solidarności narodowego wystąpienia Polonia chicagowska zdała w ubiegłą niedzielę swój egzamin doskonale, bo się i jednoznacznie zmanifestowała.

Pełne też uznanie należy się organizatorom obchodu z Romanem Pucińskim, prezesem Wydziału Kongresu P.A. na czele, za tak świetny dobór programu i jego wykonanie, czego dowodem jest fakt, że publiczność przez przeszło 3 godziny przesiadła na sali, jakby przykuta do krzeseł, i pozostała do końca programu a ślasy sali jęczały od huraganowych oklasków, jakie zbierał najmłodszy zwłascza wykonawcy programu.

8 Żywych Obrazów

Na program składały się zaledwie dwa główne przemówienia, a następnie przepłatane występami tanecznymi i śpiewaczkami chórowymi 8 żywych obrazów, przedstawiających najważniejsze momenty z dziejów am. Polonii, począwszy od 1608 roku, to jest od przybycia pierwszych polskich pionierów do Jamestown.

W programie wzięły udział 4 chóry śpiewacze — a mianowicie: Filharmonia z prezesem K. Przyborowskim i dyrygentem Romanem Weroniczakiem na czele, Chór Filareci-Dudziarz z prezesem Alfonsiem Lewandowskim i dyrygentem Leonardem Pogorzelskim, Chór Nowe Życie z prezesem Janem Wikarym i dyryg. W. Bielewskim i Chór Szopena z prezesem M. Hyżym i dyr. R. Weroniczakiem.

Wykonawcy

Przed sceną rozmieszczona była kapela Pulaski Post Am. Vets. z komendantem J. Krawczykiem i dyrygentem E. Sikorskim na czele. Na scenie zajęło miejsce ponad 200 osób z chórow, działów i wszystkich wykonawców programu.

W partiach solowych wystąpili ze śpiewem: Zofia Gruchala, Stefan Wicik i Jerzy Pawlukowski.

W 8 żywych obrazach wystąpili: St. Bezeg, A. Barczyński, W. Borzkowski, B. Frydrych, G. Gęsiński, M. Gordon, E. Jasnowska, W. Krasowski, P. Mrozowa, R. Lewandowski, W. Łowicz, Lidia Pucińska, B. Rogowska, H. Rumliński, A. Trzaskowski, T. Wojtowski, W. Zanozlik i E. Zieniewicz.

Otwarcie Programu

Program otwarty wstępnym przemówieniem Roman Puciński, prezes Wydziału Kongresu P. A. na stan Illinois. Potem odpiewano oba hymny narodowe przy akompaniamencie orkiestry. Następnie proboszcz parafii św. Trójcy, ks. dr. Lisewski wygłosił inwokację, której treść będzie podana osobno.

Z kolei przemówił w imieniu Mayora Daley klerk miejski Jan Marcin.

W Imieniu Mayora Daley

Zyczenia Mayora Daley z okazji 350-letniej rocznicy Polonii, przekazane przez p.

Marcina, brzmiały, jak następuje: — Wiele na r o d ó w Europy emigrowało do nowego dziwnego kraju — zwanego Ameryką. Wśród tych narodów pierwsze partie pionierów i osadników formowały także i Polacy, chociaż nauka historii nie była dla tych pierwszych osadników zbyt życzliwa w opowiadaniu o ich rzeczywistym udziale we wczesnej historii Stanów Zjed. Obecnie, powoli, ale na prawdzie historycznej oparty, wyłania się fakt, że nie ma pierwszych osadników na wybrzeżach Ameryki byli polscy rzemieślnicy, którzy dali to początek przemysłowi szklanemu i drzewnemu.

Obecnie właśnie odchodzimy 350-letnią rocznicę tego wielkiego wyczynu Polaków. Ta rocznica ma nam uzmocnić jak wielki wkład na przestrzeni 350 lat dali Polacy w historię i rozwój gospodarczej potęgi Ameryki.

— Mayor Chicago, Richard Daley — mówił p. Jan Marcin — delegowałem mnie na tą dzisiejszą wspaniałą uroczystość, abym Wam powiedział to w jego imieniu oraz także to, że Mayor Daley pochodzi z narodu, którego historia biegnie równoległe do historii tych polskich pionierów, którzy tu pierwsi przybyli i prosili nas, abyśmy wszyscy złączyli się we wspólną pracę uczynienia z Chicago najlepszego miejsca w świecie dla Amerykanów polskiego pochodzenia.

Przemówienie Sędziego Tadeusza Adeski

Następnie przemówił wiceprezes Kongresu P. A. i sędzia Sądu Wyższego, Tadeusz Adesko.

— Jesteśmy świadkami pięknego programu — mówił sędzia Adesko — bo my Amerykanie polskiego pochodzenia obchodzimy ważny moment w historii tak Ameryki, jak i Polaki.

Z dumą możemy mówić, że nasi przodkowie byli tu 300 lat temu.

Obchody dla uczczenia tej pamiętnej rocznicy będą urządzone w całej Ameryce, aby przypomnieć Amerykanom innego pochodzenia, że Polacy są jednym z pierwszych, stoją w rzędzie pierwszych pionierów i budowniczych kultury i dobrobytu tego kraju.

W końcu sędzia Adesko podkreślił, że duchowe znaczenie tej rocznicy nie może być oceniane finansowo, to jednak są koszty z wystawieniem tego programu i wobec tego apelował o dobrowolne datki na ten cel, mówiąc: "Niech każdy da co może i troszkę więcej".

Potem przewodniczący obchodu Roman Puciński dał historyczny rzut obchodzonej rocznicy przybycia 350 lat temu pierwszej grupy Polaków do Ameryki.

Historia stwierdza, że ta pierwsza grupa Polaków, złożona z doświadczonych w swoim rzemiośle fachowców, — do pomocy swoją pracę i swoimi fachowymi zdolnościami do utrzymania i rozwoju pierwszej kolonii białych ludzi na obszarze obecnego Stanu Virginia.

Twórcze i fachowe zdolności Polaków przybyłych do Jamestown musiały być duże, ich z usługi musiały być znaczne, bo amerykańska historia tych czasów zalicza ich do pionierów przemysłu tego kraju i do "beginners of the nation".

Polacy zbudowali w Jamestown — 350 lat temu — hutę szklaną, oraz warsztaty i urządzenia do produkcji smoły, dziegiu, materiałów budowlanych i rozmaitych innych przetworów drzewnych.

Praca i zdolności Polaków w Jamestown sprawiły, że ta pierwsza kolonia białych w Virginii mogła wysłać do Anglii pierwszy większy ładunek wyrobów szklanych i innych materiałów i tem zapoczątkowała export z Ameryki do Europy.

Polacy w Jamestown 350 lat temu nie tylko, że sami tworzyli pierwszy przemysł na ziemi amerykańskiej, ale byli również instruktorami, którzy innych kolonistów uczyli rzemiosł i umiejętności, nabytych w Polsce.

Walka o Prawa Wolnościowe

Prezydent kolonii Jamestown John Smith w swoich pamiętnikach stwierdza, że Polacy uratowali mu życie w jednej z potyczek z Indianami, co jest dowodem, że nasi pierwsi na tej ziemi-rodacy posiadali również zdolności bojowe, odwagę i waleczność.

Pięknym i charakterystycznym czynem Polaków w Jamestown był wspomniany bardzo często w historii amerykańskiej pierwszy strajk o równouprawnienie obywatelskie. Pomimo trudów codziennego życia, w jakich z biedą egzystowali pierwsi koloniści, Polacy przenieśli prawa i przywileje obywatelskie nad korzyści materialne i wyszli na strajk, gdy im odmówiono prawa głosowania w wyborach i sprawach kolonii Jamestown. Strajk ten Polacy wygrali i Virginia Company w Londynie, po rozpatrzeniu sprawy, przyznała Polakom wszystkie prawa, o które się upominali. Czy to nie piękny testament, nie piękna spuścizna jaką nam pozostawili pierwsi Polacy? Nakazują oni nam swoim historycznym strajkiem, że mamy w tym kraju nie tylko szanować ale i upominać się o prawa i przywileje obywatelskie.

Manifestacja w Jamestown

Obchody, takie jak dzisiejszy, urządzają już od początku tego roku poszczególne Wydziały Stanowe naszego Kongresu, oraz Polonie w większych osiedlach Stanów Zjednoczonych. Zakończeniem tych naszych uroczystości będzie wielka manifestacja, jaką urządzimy w Jamestown we wrześniu tego roku z udziałem przedstawicieli naszych najwyższych władz i uczestnictwem licznych delegacji z poszczególnych miejscowości w St. Zjednoczonych, gdzie znajdują się Polacy.

W jakim celu urządzamy Obchody w poszczególnych miejscowościach, po co urządzamy wielką manifestację w Jamestown?

Urządzamy te uroczystości dlatego bo obchodziliśmy nas bardzo niezaprzeczalny fakt, że Polacy jako zasłużeni pionierzy, byli i kolebką tego kraju.

Cel Obchodów

Temu uroczystościom chcemy społeczeństwu amerykańskiemu przypomnieć polską zdolność gospodarczą, determinację i umiowanie wolności i równości obywatelskiej, cechy charakterystyczne Narodu Polskiego.

Uroczystościami temi chcemy przekonać młodzież naszą że słusznie może być dumna z pochodzenia polskiego i z tego co Polacy dla tego kraju od najdawniejszych początków, aż do chwili obecnej — czynili i czynią.

Polacy w Jamestown 350 lat temu, udział Polaków w wojnie rewolucyjnej, w wojnie domowej, trud i praca robotnika i farmera polskiego przez następne lata, bardzo liczny udział Polaków w pierwszej i drugiej wojnie światowej — oto nasz udział w budowie i rozwoju tych najpotężniejszych dziś w świecie — Stanów Zjednoczonych.

Cześć i Hołd

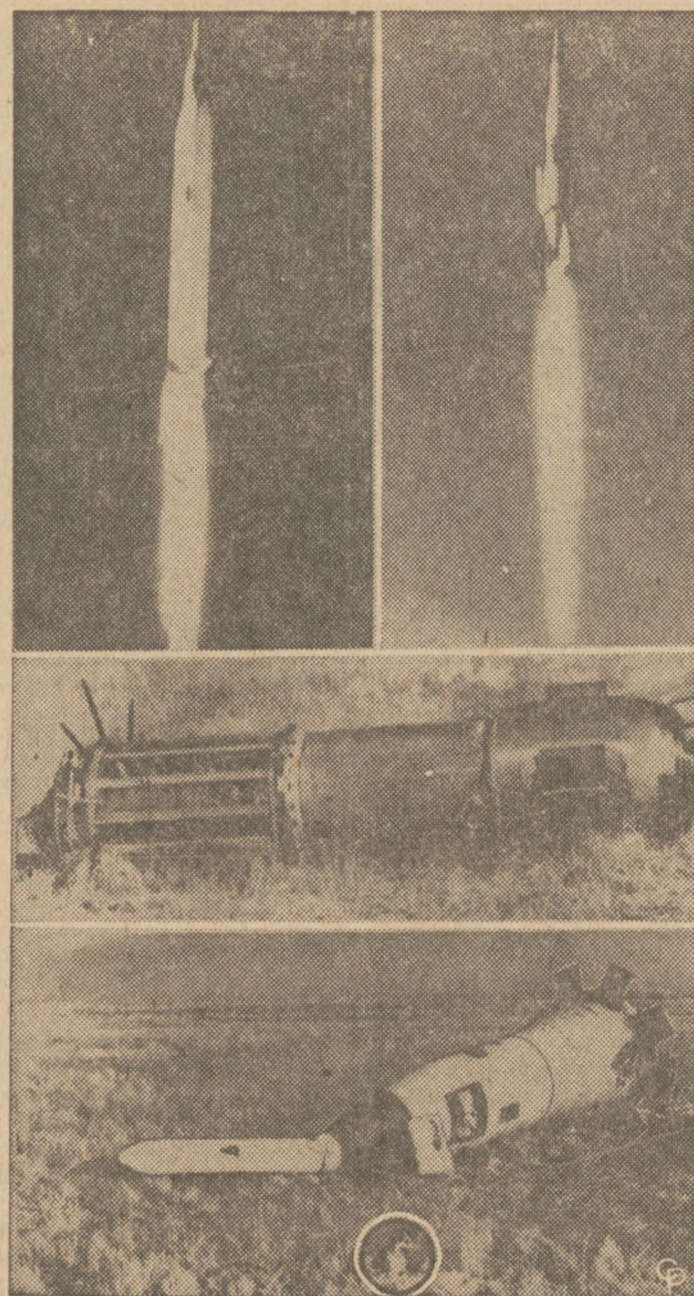
Pamięci i zasługom — Polaków, którzy w roku 1608 — w i później przybyli do Jamestown składamy dziś cześć i hołd, bo swym postępowaniem swymi czynami — imię polskie wstawili, łącząc je z najdawniejszymi początkami Narodu Amerykańskiego, którego dziś jesteśmy dużą częścią składową. Jako tacy mamy nie tylko możność brania pełnego udziału w życiu tutejszego społeczeństwa, ale możemy również pracować i działać na rzecz niepodległości i całości Polski.

Żądania Unii Robotników Aut. w Sprawie Bezrobocia

Wszystkie delegacje wchodzą w skład Unii Robotników Samochodowych, postanowiły zwrócić się do Gubernatora Strattona, o definitywne załatwienie kwestii bezrobocia wśród robotników samochodowych.

W dniu 3 maja ma odbyć się wielkie zgromadzenie w tej sprawie, do udziału w którym Unia wzywa i inne oddziały Unii AFL-CIO. Sprawa bezrobocia musi być jeno przedstawiona Gubernatorowi, a odpowiednie zarządzenia muszą ukazać się w ustawodawstwie stanowym.

Wielki wiec obędzie się w sali Rycerzy św. Kolumba w Springfield.



PIES ROSYJSKI DOKONAŁ PODOBJU PRZESTWORZY. — W ramach programu Rosyjskiego Roku Geofizycznego, wystrzelony został przez nich dwie rakietki, z europejskiej części imperium rosyjskiego. Jedną z nich (na lewo), to pierwsza która zabrała z sobą 3344 funty instrumentów na wysokość 295 mil od ziemi, drugą na prawo, która miała osiągnąć wys. 132 mil, ale z żywą zawartością w postaci psa. Miała ona spokojnie wylądować spowrotem, na ziemi. Na zdjęciu dolnym — pies siedzący przed nosem rakietki, przed odjazdem.

Nie Nadużywać Pigulek Pobudzających Czujność

Wydział Bezpieczeństwa krajowego wydał w oficjalnym organie "Bezpieczeństwo ruchu na drogach" — ostrzeżenie o wadze niezwyklej.

Ostrzeżenie o kierowców przed nadużywaniem pigulek pobudzających kierowcę, utrzymujących go w czasie jazdy w ciągłym napięciu i nie pozwalającym im zasnąć przy kierownicy.

Pismo to stwierdza, że istnieje wielkie niebezpieczeństwo przyzwyczajania się do zażywania tych pigulek, znanych powszechnie pod nazwą "pep pills", "goof pills" lub "copilots". Wywrócone mogą zgubny wpływ na cyrkulację krwi w organizmie.

Skutki groźniejsze dla zdrowia niż alkoholizm

Skutki zażywania stalego tych pigulek mogą się stać groźniejsze dla zdrowia niż alkoholizm. Ludzie pijący, znaleźli mogą granicę w picciu, podczas gdy granicę przy pigułkach nigdy odczuć odrazu nie można.

4-ch Polskich Księżów Obchodzić Będzie 25-Lecie Kapłaństwa

Piękną rocznicę 25-lecia pracy kapłańskiej obchodzić będzie, w tym miesiącu, 20 księży z rozmaitych parafii chicagowskich.

Wśród nich znajduje się czterech księży polskich. Są oni: Walter Chelmiński, proboszcz par. św. Brygidy, przy 2928 S. Archer Ave., Ks. Teodor A. Kaczorowski, członek misji diecezjalnej, Ks. Henryk D. Pobutkiewicz, asystent parafii Najświętszej Marii Nieustającej Pomocy, 1039 W. 32ej ulicy, Ks. Edward Radwański, asystent sierocego św. Jadwigi, Niles.

Wszyscy wymienieni są wychowankami Seminarium Duchownego w Mundelein.



OWCZE CZWORACZKI. — Dumna właścicielka mamy-owcy, Daisy, panna Kay Eiguren z Jordan Valley, Ind., z dumą pozuje ze swoim przychowkiem, Czworaczki, które nazywa ona "Tny, Miny, Majny, Mo" — czują się doskonale. Owca-mama miała już przedtem dwójkę przy dwóch porodach.

Sukces Obchodu 350-lecia Lądowania Pierwszych Osadników Pol. w Ameryce

Przed Oczami Widzów Przesunął Się Wspólny Program Żywych Obrazów, Wybitnych Mówców, Śpiewów Patriotycznych, Tańców Narodowych i Muzyki.

Polonia Chicagowska, pod kierownictwem Kongresu Polonii Wydziału na stan Illinois urządziła w dniu wczorajszym pierwszą w Ameryce historyczną manifestację z okazji 350-letniej rocznicy przybycia Polaków do Ameryki w roku 1608-ym i osiedlenia się ich w miejscowości znanej do dzisiaj jako Jamestown, w stanie Virginia.

Przy wypełnieniu do ostatniego miejsca obchodów sali wyższej szkoły Lane Technical, wybitni mówcy — jak Prezes ZNP i Kongresu Polonii, Karol Rozmarek, klerk miasta Chicago, Jan C. Marcin (który reprezentował Mayora Daley i przemawiał w jego imieniu), prezes wydziału na stan Illinois K.P., Roman Puciński, oraz sędzia sądu wyższego, Tadeusz Adesko — wykazali w barwnych słowach ile Ameryka zawdzięcza Polakom i Polakom w swych walkach o niepodległość i wolność oraz w rozbudowie swego bogactwa narodowego.

Wzniosła i natchniona inwokację wygłosił znany patriota i działacz, ksiądz Stanisław

Lisewski, proboszcz parafii św. Trójcy.

Przemówienia jednak trwały krótko, albowiem główną i centralną część bogatego programu stanowiły wspaniałe żywe obrazy, opracowane z wielką znajomością rzeczy pod kierownictwem znanej ogólnie ze swego zamiłowania do sztuki teatralnej, Lidii Pucińskiej. Przy współudziale setek osób, obrazy te przedstawiały w ośmiu barwnych scenach ośmiem najważniejszych wydarzeń w dziejach Polonii amerykańskiej, poczynając od lądowania pierwszych Polaków na Jamestown, a kończąc dzisiejszym udziale Polaków w życiu Ameryki.

Śpiewy, Muzyka i Tańce

Do ożywienia tych pięknych i dumna-narodowa tchnących obrazów przyczyniły się w ogromnej mierze śpiewy patriotycznych chórów polskich solistów, tańcerzy i muzyka instrumentalna kapeli weterańskiej Pulaski Post.

Przedstawienie, aczkolwiek trawało przeszło 3 godziny, było tak interesujące, iż wi-

Wśród patriotycznych widzów na sali byli przedstawiciele różnych organizacji, świata politycznego i kulturalnego Polonii chicagowskiej, jak: Prezes Zjednoczenia PRK, dr. Kazimierz I. Kozakiewicz z żoną, komisarz 13go okręgu ZNP, Walenty Kozuch, komisarz Rozalia Wójcik, stanowią senator Daniel Rostenkowski, sekretarz ZNP, Józef Foszcz, sędziowie Eugeniusz Wachowski i Sigmund Stefanowicz, Dyrektorka ZNP, Bronisława Helkowska, Dyrektor ZNP, Bonawentura Migala, główny klerk sądu okręgowego, Roman Sobczyński; alderman 32-ego wardy Bernard Prusiński; prof. Uniwersytetu Notre Dame, ks. Józef Osuch, balif sądów miejskich z żoną, Bruno Dziekanowski i długi szereg innych.

Niezwykłym gościem — Masood Alam, obywatel Pakistanu, Hindus, student Uniwersytetu Chicago, interesujący się Polską i Polakami.

Kadeci R. Zbylut i F. Augustyn otrzymują Medale

Dwaj kadeci lotnictwa, Robert Zbylut z pnr. 7249 Oriole st., oraz Frank J. Augustyn, z pnr. 2740 Haddon st., zostali wraz z czterema aspirantami marynarki odznaczni medalami "Chicago Tribune" R.O. T.C., w czasie trwania przeglądu w mieście uniwersyteckim przy Instytucie Technologicznym w Chicago.

Aktu odznaczania dokonał prezydent Instytutu, dr. J. Rottaliata, który wręczył również specjalne nagrody i wyróżnienia dla innych 15 kadetów i aspirantów lotnictwa i marynarki.

22-go Czerwca Otwarcie Obozu w Yorkville, Ill.

Na posiedzeniu Dyrekcji Stow. Obozu Młodzieżowego Okręgów 12 i 13 ZNP, odbytego w środę, 16go kwietnia, w Sokolni w Cicero, prezes J. Kieszkowski informował, że był w obozie w Yorkville, i różne prace nad ulepszeniem będą w kilku dniach rozpoczęte tak ażeby mogły być ukończone z końcem maja.

Oficjalne otwarcie obozu odbędzie się w niedzielę, 22go czerwca, a obozowanie dla dzieci rozpocznie się 29go czerwca — cztery tygodnie — dla dziewcząt do 27go lipca, potem trzy tygodnie dla chłopów, do 17go sierpnia. Ceny od dzieci obozujących będą \$11 za tydzień od członków ZNP, a \$15 na tydzień od niezwiązanych.

Dla starszych, spędzających wakacje w obozie — ceny będą \$30 i \$35 tygodniowo.

W tym sezonie będzie ciepła woda w obu domach, a w najnowszym domie będą również prysznice.

Wjazd do obozu w niedzielę będzie wynosił \$1 od samochodu.

Dyrekcja — ażeby jak najprędzej wprowadzić ulepszenia jakie ma w planie — zamierza wydać książeczki prelowe, a w nagrodzie za książeczki będzie wydany nowy samochód.

Ważąc do obozu w niedzielę będzie wynosił \$1 od samochodu.

Dyrekcja — ażeby jak najprędzej wprowadzić ulepszenia jakie ma w planie — zamierza wydać książeczki prelowe, a w nagrodzie za książeczki będzie wydany nowy samochód.

Ważąc do obozu w niedzielę będzie wynosił \$1 od samochodu.

Dyrekcja — ażeby jak najprędzej wprowadzić ulepszenia jakie ma w planie — zamierza wydać książeczki prelowe, a w nagrodzie za książeczki będzie wydany nowy samochód.

Ważąc do obozu w niedzielę będzie wynosił \$1 od samochodu.

Dyrekcja — ażeby jak najprędzej wprowadzić ulepszenia jakie ma w planie — zamierza wydać książeczki prelowe, a w nagrodzie za książeczki będzie wydany nowy samochód.

Ważąc do obozu w niedzielę będzie wynosił \$1 od samochodu.

Dyrekcja — ażeby jak najprędzej wprowadzić ulepszenia jakie ma w planie — zamierza wydać książeczki prelowe, a w nagrodzie za książeczki będzie wydany nowy samochód.

Ważąc do obozu w niedzielę będzie wynosił \$1 od samochodu.

Dyrekcja — ażeby jak najprędzej wprowadzić ulepszenia jakie ma w planie — zamierza wydać książeczki prelowe, a w nagrodzie za książeczki będzie wydany nowy samochód.

Ważąc do obozu w niedzielę będzie wynosił \$1 od samochodu.

Dyrekcja — ażeby jak najprędzej wprowadzić ulepszenia jakie ma w planie — zamierza wydać książeczki prelowe, a w nagrodzie za książeczki będzie wydany nowy samochód.

Ważąc do obozu w niedzielę będzie wynosił \$1 od samochodu.

Dyrekcja — ażeby jak najprędzej wprowadzić ulepszenia jakie ma w planie — zamierza wydać książeczki prelowe, a w nagrodzie za książeczki będzie wydany nowy samochód.

Ważąc do obozu w niedzielę będzie wynosił \$1 od samochodu.

Dyrekcja — ażeby jak najprędzej wprowadzić ulepszenia jakie ma w planie — zamierza wydać książeczki prelowe, a w nagrodzie za książeczki będzie wydany nowy samochód.

Ważąc do obozu w niedzielę będzie wynosił \$1 od samochodu.

Dyrekcja — ażeby jak najprędzej wprowadzić ulepszenia jakie ma w planie — zamierza wydać książeczki prelowe, a w nagrodzie za książeczki będzie wydany nowy samochód.

Ważąc do obozu w niedzielę będzie wynosił \$1 od samochodu.

Dyrekcja — ażeby jak najprędzej wprowadzić ulepszenia jakie ma w planie — zamierza wydać książeczki prelowe, a w nagrodzie za książeczki będzie wydany nowy samochód.

Ważąc do obozu w niedzielę będzie wynosił \$1 od samochodu.

Dyrekcja — ażeby jak najprędzej wprowadzić ulepszenia jakie ma w planie — zamierza wydać książeczki prelowe, a w nagrodzie za książeczki będzie wydany nowy samochód.

Ważąc do obozu w niedzielę będzie wynosił \$1 od samochodu.

Dyrekcja — ażeby jak najprędzej wprowadzić ulepszenia jakie ma w planie — zamierza wydać książeczki prelowe, a w nagrodzie za książeczki będzie wydany nowy samochód.